# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **12 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

**Oddziały:** Gdańsk, Kaszubski Rynek 21 telef. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

**Rok IV.** **Toruń, wtorek 3 maja 1932** **Nr. 102**

# Wybory we Francji

Przy dzisiejszych wyborach 11½ miljona Francuzów miało prawo głosowania.

Ilość wstrzymujących się od głosowania obliczają na 15 do 20 proc. Jak już doniesiono, **na 615 mandatów jest 3600 kandydatów**, t. zn. 5-ciu kandydatów przypada na 1 mandat. W kołach oficjalnych przewidują 200 do 230 okręgów, w których głosowanie da wyniki definitywne już przy pierwszem głosowaniu. **Drugie głosowanie 8 maja będzie miało zatem pod względem politycznym większe znaczenie niż głosowanie 1 maja.**

Dzienniki podkreślają nieomal jednomyślnie to, **że ze wszystkich wyborów powojennych ostatnie wybory mają dla Francji mieć największe znaczenie.** Fakt ten wpłynął niewątpliwie, że **w walce wyborczej zarówno szefowie partji jak i czynni politycy występowali przeciwko sobie z wyszukaną wprost kurtuazją.** — Systematycznie eliminowano wszelkie porywcze i namiętne słowa w przemówieniach kandydatów. Było to jedną z najbardziej charakterystycznych cech kończącego się okresu przedwyborczego. Śmiało można twierdzić, że **obecne wybory francuskie wzbudzają więcej podniecenia zagranicą, niż w samej Francji.** Głównym punktem, około którego obraca się zainteresowanie ogólne, jest, nie jak dotychczas, kwestja, która partja zwycięży, lecz **W JAKIEJ MIERZE PRZYSZŁY RZĄD BĘDZIE MÓGŁ STAWIĆ CZOŁO WIELKIM PROBLEMOM NARODOWYM A GŁÓWNIE MIĘDZYNARODOWYM.**

**Co do wyniku wyborów, przewidywania są nieomal identyczne.** Gdyby nawet nastąpiło pewne przesunięcie ku lewicy, oś polityki francuskiej, zwłaszcza zagranicznej, wedle przewidywań, nie ulegnie znacznej zmianie. Naogół **w kołach oficjalnych panuje przekonanie, że większość byłej Izby deputowanych nietylko nie straci na sile, ale nawet uzyska kilkanaście mandatów.** Partja radykalna wykazuje również optymizm. Liczą się tam z uzyskaniem 130 do 140 mandatów. Co do socjalistów, to panuje ogólne mniemanie, że obecne wybory przysporzą im strat. W kołach politycznych utrzymują, że chwiejna taktyka partji socjalistycznej w ostatnich latach oraz niepowodzenia bratnich partyj w innych państwach nie przyczyni się do polepszenia sytuacji wyborczej socjalistów francuskich.

## Spokojny przebieg wyborów

**Paryż, 2. 5. (PAT.).** Wybory w Paryżu i na prowincji rozpoczęły się wczoraj o godz. 8 rano. Wedle danych z godz. 19,30 **spokoju nigdzie nie zakłócono.**

**Paryż, 2. 5. (PAT.).** W Paryżu **przebieg wyborów był spokojny.** Wyborcy już od rana władz administracyjnych, na których wczoraj przypadło pełnienie służby zostali na kilka godzin zwolnieni celem umożliwienia im głosowana. Muzeum narodowe otwarte było dziś dopiero od godz. 13. Na ulicach służba porządku publicznego była bardzo sprężysta, ale dyskretna. **Jako pierwsi oddali swe głosy prezydent Doumer i arcybiskup Paryża.**

## Pierwsze wyniki

**Paryż, 2. 5. godz. 1,30 w nocy (tel. wł.).** Wedle dotychczasowych obliczeń **wybrano dotychczas 25 republikanów, 9 republikanów lewicowych, 10 republikanów radykalnych, 15 socjalnych radykałów, 8 socjalnych republikanów i 13 socjalistów.**

**Ze 161 okręgów w 81 wypadkach odbędzie się ściślejsze głosowanie.**

**Republikanie** zyskali dotychczas 4 mandaty, stracili 1; **republikanie lewicowi** — zyskali 1, stracili 7; **republikanie radykalni** — zyskali 3; **socjaliści radykalni** zyskali 6, stracili 1; **socjalni republikanie** zyskali 1, stracili 1.

* * *

Poprzednie wybory francuskie odbyły się podobnie jak i niemieckie jeszcze **w roku 1928.**

Parlament francuski liczył 612 posłów. — Skład jego dotychczasowy był następujący: socjaliści S. F. I. D. — 112 posłów, radykali i radykalni socjaliści — 107 posłów, unja republikańsko-demokratyczna — 82 posłów, republikanie lewicowi — 63 posłów, lewica radykalna — 49 posłów.

Inne ugrupowania liczyły po kilkunastu lub dwudziestu kilku posłów, komuniści tylko 10.

**Prawicę** stanowiły **unja demokratyczna** i pokrewne jej drobne partje **akcji demokr.** i **demokracji ludowej.** Na czele Unji stał przyjaciel wielki Polski **Marin** — przeciwnik Brianda. — **Do Centrum** należały **lewica radykalna, republikanie lewicowi** (Tardieu, Flandin) — Lewe skrzydło stanowili **socjaliści Bluma, radykali Herriota** i komuniści o bardzo słabych siłach.

## „Polska prędzej niż inne państwa zwycięży kryzys"

### Wywiad z amb. Willys'em

Nowy York, 2. 5. (PAT.) Ambasador Willys w wywiadzie z przedstawicielem PAT. oświadczył, **że nie zrezygnował ze stanowiska ambasadora,** lecz uczyni to po załatwieniu bieżących spraw w Warszawie w czerwcu. Ambasador wyjeżdża z Nowego Yorku w środę, do Warszawy zaś przybędzie dnia 11 bm. **Powody ustąpienia są wyłącznie natury osobistej** — majątkowej. Następnie ambasador zaznaczył, że **opuści Polskę z uczuciem głębokiego podziwu dla p. Prezydenta Mościckiego, p. Marszałka Piłsudskiego** oraz **wszystkich członków rządu, w szczególności dla pp. ministrów Zaleskiego i Kuehna.** Członkowie rządu polskiego — mówił ambasador — są ludźmi bardzo wielkiej kompetencji. W czasie półtorarocznego pobytu w Polsce zaznałem wiele gościnności i przyjaźni. Wkońcu ambasador wyraził **przekonanie, że Polska z powodu swego charakteru przeważnie rolniczego prędzej od innych państw przezwycięży obecną depresję.**

# „Ziemie zachodnie Rzeczypospolitej nie chcą ulec defetyzmowi gospodarczemu"

### Otwarcie Międzynarodowych Targów Poznańskich

**Poznań, 2. 5. (PAT.).** Wczoraj nad ranem przybył do Poznania celem otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich p. minister przemysłu i handlu **Zarzycki** w towarzystwie dyrektora Państw. Instytutu Eksportowego **Turskiego.** P. ministra powitali na dworcu przedstawiciele władz miejscowych z wojewodą poznańskim **Raczyńskim** i zastępcą dowódcy Okręgu Korpusu **pułk. Więckowskim** oraz prezydentem miasta **p. Ratajskim** — na czele.

W uroczystości otwarcia brali udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, konsulowie państw obcych oraz przedstawiciele i delegacje organizacyj, wystawcy, przedstawiciele prasy i liczne zastępy publiczności. **Uroczystość zagaił dłuższem przemówieniem prezydent miasta Poznania Ratajski.** — Mówca podkreślił doniosłą rolę Targów, które mają przeciwdziałać obecnej depresji i przyczynić się do zwalczania defetyzmu gospodarczego. Targi te mają ułatwić wyjście z kryzysu i ożywić zamarłe życie gospodarcze. Następnie p. prezydent Ratajski powitał zebranych przedstawicieli władz i wyraził radość, że oprócz prywatnych wystawców, stawiły się **urzędowo reprezentacje kilku państw, jak Belgji, Jugosławji, Rumunji oraz unji południowo-afrykańskiej i Konga belgijskiego.**

Następnie **przemawiał p. minister Zarzycki.** P. minister oświadczył m. in., że **na podkreślenie zasługuje fakt, że obecne Targi zorganizowano w czasie wielkiej depresji gospodarczej, celem przeciwdziałania szerzącemu się defetyzmowi** i ażeby podziałać ożywczo na pulsowanie życia gospodarczego. Widzę w tym fakcie dowód — mówił p. minister — że **Poznań i Wielkopolska nie chcą ulegać depresji i że wierzą niezłomnie w promienną przyszłość gospodarczą Polski** i że są gotowe nowe jeszcze zrobić wysiłki, ażeby przyczynić się walnie do odrodzenia gospodarczego Polski. Ciężki okres przeżywanego kryzysu składa na nas **obowiązek zwiększenia aktywności wogóle, a handlowej w szczególności,** by nie pozwolić zamrzeć słabo pulsującemu życiu gospodarczemu. Obowiązek ten musimy spełnić tembardziej, że **nie wolno nam zmarnować tego olbrzymiego dorobku,** który mamy za sobą, a który trzeba było rozpocząć prawie od zera na powojennych zgliszczach i gruzach życia gospodarczego w Polsce. Powoli stajemy się przecież przedmiotem podziwu nawet u wrogów, że bez obcej pomocy potrafiliśmy dotychczas ochronić od zniszczenia najistotniejsze fundamenty naszego życia gospodarczego, że potrafimy w kraju u siebie wyprodukować prawie wszystko, co nam do życia potrzebne. O tem musi wiedzieć każdy obywatel w Polsce, a kto nie wie i nie wierzy, niech przyjdzie na wystawę i niech się przekona. **Prężność polskiego handlu musi się zaznaczyć wyraźnie w kraju i zagranicą i to pomimo dużych trudności finansowych. DOBRY POLSKI TOWAR MUSI DOTRZEĆ DO NAJBARDZIEJ ZAPADŁEGO ZAKĄTKA RZPLITEJ.** Musi też dotrzeć do dalszych krajów zamorskich. Pod tym względem Targi Poznańskie, zorganizowane ze znaną wielkopolską dokładnością, sumiennością i starannością spełnią wybitną rolę. Temi ożywiony myślami życzę Targom Poznańskim, ażeby walnie przyczyniły się do odrodzenia naszego życia gospodarczego oraz uważam XI. Międzynarodowe Targi Poznańskie za otwarte.

Po przemówieniu p. ministra Zarzyckiego, **p. minister dokonał przy dźwiękach hymnu narodowego przecięcia wstęgi wejściowej na teren Targów,** poczem wraz z otoczeniem, oprowadzany przez członków dyrekcji Targów i w towarzystwie p. wojewody Raczyńskiego, udał się na zwiedzenie poszczególnych pawilonów i stoisk.

* * *

**Poznań, 2. 5. (PAT.).** Tegoroczne **TARGI POZNAŃSKIE WBREW PESYMISTYCZNYM ZAPOWIEDZIOM PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ OKAZALE, a liczba stoisk nie jest mniejsza, niż w roku ubiegłym.** Przeważają oczywiście firmy krajowe, a wśród nich poznańskie i wielkopolskie.

Zbiorowo wystąpiła z pośród zagranicznych państw unja południowo-afrykańska, Kongo belgijskie, a z państw europejskich Belgja, Jugosławja i Rumunja, których stoiska gromadzą liczne rzesze zwiedzających. Pozatem wystąpiły licznie firmy francuskie, szwajcarskie i inne, mające swe zastępstwa, wzgl. przedsiębiorstwa w kraju.

# 1 maj minął w całej Polsce spokojnie

T. zw. **dzień święta robotniczego minął w całej Polsce naogół zupełnie spokojnie.**

Pochody i wiece, urządzane przez PPS. CKW. odbywały się wszędzie w zupełnym porządku i bez żadnych zajść. Liczebność pochodów była minimalna.

W niektórych miejscowościach komuniści usiłowali sformować pochody, jednak policja nie dopuściła do nich.

Jedynie **w Zagłębiu Dąbrowskiem w niektórych miejscowościach doszło do drobnych starć manifestantów komunistycznych z policją.** W Dębowej Górze pod Sosnowcem, gdzie o godz. 10-tej rano doszło do starcia między tłumem około 700 demonstrantów komunistycznych, a policją, w czasie którego **padło ze strony demonstrantów około 30 strzałów rewolwerowych, oraz kamienie i cegły** w kierunku policji, kilku **policjantów użyło w obronie własnej broni** palnej. W wyniku starcia **zostało kontuzjowanych 5 policjantów i zranionych dwóch demonstrantów, Borda i Noga.** Trzeci uczestnik robotnik Pertyka doznał rozbicia głowy od uderzenia kamieniem. Ranionych tłum zabrał ze sobą do mieszkań. W godzinę potem **Pertyka i Borda zmarli.** Obaj znani są na terenie Zagłębia z wystąpień komunistycznych.

---

Dzień 1 maja minął i w naszem województwie spokojnie.

W Toruniu, Grudziądzu i Gdyni odbyły się **wiece i pochody,** w których liczba osób, biorących **udział nie przekroczyła tysiąca.** Również odbywały się manifestacje 1-majowe **w Wąbrzeźnie, Chojnicach, Chełmży i Tucholi** przy bardzo nielicznym udziale osób. Wszystkie wiece i pochody odbyły się we wzorowym porządku. Nie przekroczono nigdzie obowiązujących **przepisów i zaleceń władz państwowych.**

## Bomby szanghajskie nie wpłyną na stosunki Japonji z Chinami

**Japoński konsul generalny Murai,** którego stan zdrowia niebudzi obecnie obaw wydał odezwę wzywającą Japończyków do zachowania spokoju.. Władze japońskie uważają zamach za akt terorystyczny Koreańczyków, który nie powinien wpłynąć na stosunki japońsko-chińskie. Wyrażają również nadzieję, że **układ regulujący sytuację wojskową w Szanghaju będzie w najbliższych dniach podpisany.**

# Trzeci Maja

Dzień Trzeciego Maja — to nietylko rocznica. **To symbol.** To symbol odrodzenia Polski, symbol zwycięstwa **miłości Ojczyzny, poczucia ładu, uświadomionej państwowości** nad partyjnictwem, rozkładem, sejmowładztwem i swawolą.

Jutrzenka swobody, Konstytucja Trzeciego Maja, została narzucona sejmowi drogą zamachu stanu w chwili, gdy Polska przechodziła **jeden z najcięższych swych kryzysów**, tem cięższy, że nie był on — tak jak dziś — jednem tylko z ogniw w łańcuchu **potwornego kryzysu międzynarodowego**, miażdżącego wszystkie państwa świata, lecz był **ściśle lokalny**, ściśle w Rzeczypospolitej właśnie umiejscowiony.

Wojsko polskie było zredukowane do skromnej, tragicznej niemal cyfry piętnastu tysięcy ludzi. Dokoła zaś **nie prowadzono konferencyj rozbrojeniowych**, jak dzisiaj, — lecz przeciwnie: wszystkie państwa zbroiły się z pełną swobodą. W sejmie polskim nie można było uchwalić **żadnego budżetu**, któryby salwował opłakany stan finansowy, bo zamiast zdyscyplinowanej i świadomej odpowiedzialności swej siły parlamentarnej, potwór **liberum veto** wysysał ostatnie soki żywotne z konającej Rzeczypospolitej.

Wśród przygotowań do pogrzebu Ojczyzny, której „złota wolność" gromnicę w martwiejące bezsilne dłonie wciskała, w obliczu żałobnych całunów, biadań, narzekań i jęków, zatrzepotał się nagle w ciemnej, mogilnej atmosferze kostnicy narodowej promienisty ptak Trzeciomajowy, niosąc na skrzydłach wiary słońce, zdrowie i niespożyte, siły, tkwiące w głębinach duszy narodowej.

Zamordowano go.

Przysięga zdrajców Targowicy brzmiała następująco:

„Ja N. N. przystępując do konfederacji pod aktem dnia 14 maja miesiąca roku 1792 utworzonej z Marszałkiem Generalnej Konferencji JW. Stanisławem Szczęsnym Potockim, generałem artylerji koronnej, przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy św. jedynemu, iż **ja Konstytucję 3 maja, jako grobem wolności i Rzplitej będącą, wszystkiemi siłami niszczyć będę;** sukcesję tronu i monarchje wszystkiemi siłami odwracać będę; **władzy królom polskim rozszerzenia dopuszczać nie będę;** tych co przeciw **wolnościom szlacheckim, za sukcesją tronu, za rozszerzeniem władzy królów intrygować, namawiać lub machinować będą, przed konferencją i publicznością wydawać będę;** wolność i równość szlachecką utrzymywać i bronić będę; z **adherentami Konstytucji 3 maja żadnego porozumienia się na zgubę Rzplitej lub swobód ojczystych mieć nie będę;** recesu od konfederacji czynić nie będę ale póty w związku z tym trwać będę, póki sukcesja tronu i Konstytucja 3 maja skasowana nie będzie, **póki rząd wolny republikański się nie wróci,** póki konfederacja rozwiązana nie będzie A od tej przysięgi mojej, żadnego uwolnienia, **ani rozgrzeszenia od nikogo żądać nie będę,** a choćby mi było od kogokolwiek ofiarowane, tedy go nie przyjmę"...

Zamordowano Konstytucję Trzeciego Maja jako „grób wolności i swobód ojczystych", przysięgano nie dopuszczać do „**rozszerzenia władzy królów**". I niewątpliwie między Targowiczanami nie sami tylko zdrajcy byli, lecz pewnie i wielu takich, którzy z całą dobrą wolą wierzyli, że **wzmocnienie ram państwowości polskiej** „krzywdę" narodowi wyrządza.

Brak poczucia idei państwowości był jednym z największych błędów przeszłości, jedną z najstraszliwszych wad narodowych. Co gorzej, — czas niewoli wadę tę później pogłębił.

Słusznie mówił swego czasu pułkownik Sławek:

„...Z przeszłości, kiedyśmy byli pod zaborami, wynieśli ludzie w praktyce politycznej tylko **wrogi stosunek do państwa, jako czynnika zewnętrznego, — wynieśli targowanie się z państwem, które było państwem obcem.** Ta metoda bardzo ściśle utrzymuje się jeszcze dotąd, — metoda wychowania obywatela państwa w tym duchu, że musi on żądać od państwa tych czy innych rzeczy, przysługujących mu z racji przynależności do takiej lub innej klasy społecznej, do tej lub owej grupy politycznej. Naszem zadaniem jest natomiast nie: **targowanie się z państwem, lecz: wyrabianie poczucia potrzeby wysiłku ofiary na rzecz tego państwa, jako wspólnego dobra.**

W okresie niewoli uchylenie się od obowiązku służby wojskowej, **niepłacenie podatków, omijanie ustaw — było niemal bohaterstwem narodowem.** Domaganie się od państwa zaborczego świadczeń **i targi z tem państwem szły po linji naszych narodowych interesów. Budzenie w społeczeństwie niewiary w siły tego państwa, obniżenie autorytetu, — to były środki dla podtrzymania wiary w lepszą narodową przyszłość.**

**Kiedy jednak odzyskaliśmy własne państwo, — utrzymanie tego samego stosunku obywatela do własnego państwa jest zbrodnią narodową.**"

W ostatnim swym liście pasterskim ks. Prymas Hlond mówi:

„Państwo, które nam Opatrzność Boża przywróciła, powinno nietylko pobudzić nas do niewygasającej w narodzie wdzięczności względem Stwórcy, lecz być także przedmiotem **uczuć tak głębokich** i tak szczerej troski, iż byśmy z nakazu sumienia i z **potrzeby serca** dbali o jego pomyślność, siłę i trwałość, ale nadewszystko o jego wysoką godność i etykę."

Gdy w rocznicę Trzeciomajową myśli nasze i wszystkie porywy serca krążą, jak gromada białych gołębi nad umiłowaną Niepodległą Polską, — starajmy się wszystkiemi siłami, by tem właśnie **głębokiem uczuciem nauczyć się obejmować nietylko Ojczyznę i Naród, lecz także Państwo nasze.**

Nie można rozdzielać tych pojęć, nie można kochać Ojczyzny, a zaledwie „uznawać" Państwo. Trzeba je ogarnąć głębokiem uczuciem, trzeba **je ukochać każdą kroplą serdecznej polskiej krwi.** Trzeba, broniąc się od egoistycznego rozkochania się w samowoli, prywacie i partyjnictwu, stanąć mocno, twardo a **z całą miłością w służbie naszego wskrzeszonego Państwa.**

Polska dzisiejsza — to nie ta dawna, z obrazka, ze smutnych deklamacyj na obchodach narodowych, nie owa **matka przywalona kamieniem grobowym** z białym orłem na piersiach. Dzisiejsza Polska — to **Państwo żywe, wykuwające z mocą swój byt niepodległy** w ciężkich i trudnych warunkach kryzysu światowego powojennej Europy.

Polska dzisiejsza — to nietylko nawet nasza **armja**, nietylko **cud błękitnej Gdyni i polskie okręty, kopalnie i huty śląskie i inne dowody siły.** Ale to również i przedewszystkiem praca każdego szarego obywatela, praca zgodna, świadoma posiadania własnego państwa i dumna z jego posiadania. Trzeba **ukochać Państwo polskie,** — trzeba, by tą miłość była tą **platformą,** na której spotkamy się wszyscy, aby wcieliło się w nasze życie **hasło Trzeciego maja: — Zgoda.**

Zgoda — to Jutrzenka Trzeciomajowa, za którą promienieje słońce naszej Mocarstwowości.

## „Polonja"




*Na zdjęciu widzimy obraz Jana Styki o Konstytucji 3-go Maja.*

# Ku naprawie ustroju Rzeczypospolitej

## W imię lepszej przyszłości i na rzecz dobra Ojczyzny

Dzisiejsza rocznica uchwalenia wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja 1791-go roku nabiera szczególnego znaczenia. Żywo nasuwa się analogja między sytuacją obecną, a tym wysiłkiem kół patrjotycznych, który uwieńczony został Konstytucją 3-go Maja.

Niewątpliwie, zbliżamy się wielkiemi krokami do momentu, gdy rozegra się decydująca walka dziś, jak rozegrała się przed półtora wiekiem blisko, o tę samą sprawę — **o naprawę ustroju Rzeczypospolitej.** Różnica polega na tem, że twórcy Konstytucji 3-go Maja musieli przygotowywać dzieło swoje w mrokach tajemnicy, dzisiaj naprawa ustroju przygotowywana jest **w pełnem świetle jawności,** kontroli opinji publicznej, dyskusji, która dawno już wybiegła poza ramy ciał parlamentarnych, objęła najszersze sfery tych obywateli, dla których dobro Rzeczypospolitej nie jest pustym dźwiękiem.

Różnica polega i na tem jeszcze, **że w dobie** przygotowywania prac nad Konstytucją 3-go Maja, Rzeczpospolita zaledwie **dźwigać się zaczęła z wiekowego upadku i rozstroju, że w jej sprawach wewnętrznych głos decydujący mieli przedstawiciele obcych, wrogich mocarstw, czyhających na jej ostateczną zgubę.** Dzisiejsza Rzeczpospolita odrodzona, jakkolwiek w trudnem znajduje się położeniu, jest organizmem zdrowym, rosnącym w siły, będącym **czynnym współtwórcą na arenie polityki międzynarodowej,** nie zaś — tej polityki bezwolnym **przedmiotem.**

Cel Konstytucj 3-go Maja, jak i **cel projektowanych obecnie zmian w obowiązującej ustawie jest jednaki: naprawa ustroju państwowego w kierunku jego wzmocnienia.** Wiązania organizmu państwowego muszą być wzmocnione tak, by zapewniły mu one trwałość i bezpieczeństwo. Stać się to może jedynie kosztem niejakiego uszczuplenia bezgranicznej swobody zarówno jednostek poszczególnych, jak i tych ugrupowań, które zwykle zowiemy partjami i stronnictwami politycznemi. Konstytucja 3-go Maja mogła stać się faktem dokonanym dzięki temu, że znaczna część ówczesnej warstwy rządzącej — szlachty — **zrozumiała konieczność ofiary** ze swych praw i przywilejów na rzecz dobra i interesu Rzeczypospolitej. Jeśli dzisiaj obchód pamiątki Konstytucji 3-go Maja nie ma być martwem jedynie tradycyjnem świętem, winniśmy sobie uprzytomnić, że duch, z którego zrodzona była Konstytucja — to chlubne świadectwo **odrodzenia moralnego społeczeństwa polskiego** po długotrwałym okresie rozstroju i upadku — był duchem miłości Ojczyzny i **ofiary** na Jej rzecz, ofiary może najcięższej, bo z miłości własnej, z samolubnych przywilejów i bezgranicznej wolności.

Tego ducha ofiary winniśmy wzbudzić w sobie dzisiaj, gdy znowu stoimy w obliczu najpoważniejszego w dobie obecnej zadania — konieczności naprawy ustroju Rzeczypospolitej.

# Największe podatki w Niemczech płacą Polacy

Wydany niedawno przez pruski Urząd Statystyczny II. zeszyt „Finanz- und Steuerstatistische Schriften" w artykule dr. Berolzheimera i dr. Lerche o państwowych i komunalnych podatkach gruntowych w latach od 1927 do 1930 przynosi niezwykle interesujące dane, stwierdzające **wyjątkowe obciążenie podatkami terenów polskich Rzeszy.**

Przed ostatnią zniżką podatków z tytułu „Osthilfe" wynosiły państwowe i komunalne podatki gruntowe w stosunku do czystego dochodu („Reinertrag"):

| | |
|---|---|
| Prus Wschodnich | 24,3% |
| Brandenburgji | 21,3% |
| Pomorza niemieckiego | 21,9% |
| Pogranicza | 25,5% |
| Śląska Dolnego | 22,1% |
| Śląska Górnego | 27,5% |
| Saksonji | 19,9% |
| Szlezwiku Holsztyn | 19,5% |
| Hannoweru | 22,3% |
| Westfalji | 21,6% |
| Hessen Naussau | 20,3% |
| Nadrenji | 22,4% |
| Państwo Pruskie | 22,2% |

(norma przeciętna).

Powyższe zestawienie wykazuje m. in., iż tereny, zamieszkałe przez ludność polską, są **najbardziej obciążone ponad normę przeciętną** (Śląsk Opolski 27,5%, Pogranicze 25,5%, Prusy Wschodnie 24,3%).

# Nowe ulgi dla 21 tys. dłużników

## instytucji kredytowo-osadniczych b. państw zaborczych

W najbliższym czasie ogłoszone zostanie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ulg przy spłacie należności *instytucyj kredytowo-osadniczych b. państw zaborczych.* Rozporządzenie, uchwalone w tej sprawie, ma za swe źródło ciężki stan finansowy ludności rolniczej, z pośród której rekrutują się płatnicy pożyczek amortyzacyjnych i rent instytucyj kredytowo-osadniczych byłych państw zaborczych. Ulgi które dla tych płatników rozporządzenie to wprowadza, polegają przedewszystkiem na rozszerzeniu przepisów rozporządzenia z dnia 26 listopada 1930 r., przewidującego *szereg ulg, na zaległości z lat 1930 i 1931.* Minister reform rolnych będzie miał więc prawo udzielania ulg przy spłacie rat, zaległych do dnia 31 grudnia 1931 r.

Nowe rozporządzenie postanawia, że oprocentowanie należności odroczonych i rozłożonych na raty będzie mgło być umorzone *w końcu grudnia 1933 r. tym dłużnikom, którzy w ciągu 1932 i 1933 r. będą spłacali w terminach ustalone do spłaty należności.* Przepis ten powinien zachęcić płatników do terminowych spłat należności bieżących, gdyż uiszczenie tych spłat uwolni ich od ciężarów związanych z oprocentowaniem zaległości. Ponadto rozporządzenie wprowadza ułatwienie spłaty długu dla gospodarstw, szczególnie obciążonych rentą, w drodze przerzucenia pewnej części rat bieżących na dalszy okres.

Mianowicie rozporządzenie upoważnia ministra reform rolnych do odraczania *rat rentowych, płatnych w latach 1932, 1933* z tem, że odroczenia te będą przyznawane indywidualnie z zachowaniem pewnych warunków.

Szczególne ulgi nowe rozporządzenie przyznaje tym dłużnikom, którzy nabyli osady w *okresie dewaluacji* marki polskiej.

Należy zauważyć, że suma zaległości rentowych, należnych instytucjom kredytowo-osadniczym b. państw zaborczych **wynosiła** na dn. 1 stycznia r. b. *ponad 18 miljonów zł.,* należnych od przeszło 21 tys. dłużników.

# „Nie jesteście narodem, jak inne"

## Zdecydowana odprawa z Belgji zakusów niemieckich na Pomorze

Poważny i bardzo rozpowszechniony dziennik belgijski „XX Siecle" zamieścił niedawno artykuł znakomitego publicysty Piotra Nothomb'a p. t. **„Nasz naród i naród niemiecki"**. Artykuł ujęty jest w formę listu otwartego do znanego pisarza niemieckiego **Ludwiga,** autora dzieł, tłumaczonych również i na język polski, jak „Napoleon I", „Wilhelm II" i in.

Publicysta belgijski dotyka w liście swym do Ludwiga sprawy Pomorza polskiego w sposób oryginalny, dla adresata swego Ludwiga z pewnością niespodziewany. List otwarty P. Nothomb'a do Ludwiga adresowany jest z mało znanej miejscowości Zuidzande, która leży również... w **„kurytarzu" — holenderskim,** istniejącym na terytorjum belgijskiem. List otwarty publicysty belgijskiego wywołany jest listem prywatnym Ludwiga, który czyni zarzuty P. Nothombowi, że wyraził się w jakiejś polemice, iż Niemcy, **przeniknęci duchem pruskim, nie są narodem, jak inne,** nie umieją pogodzić się ze swoją porażką i przystosować się do nowych warunków.

„Jakże mogą pogodzić się Niemcy — pisze Ludwig — z bólem i poniżeniem „kurytarza" polskiego?".

### CIĘTA ODPOWIEDŹ AUTOROWI „WILHELMA II".

„Otóż właśnie, kochany Ludwig — pisze P. Nothomb — potwierdza pan poprostu **prawdziwość słów moich.** Pan i bracia pańscy **nie jesteście narodem, jak inne.** Wyobrażacie sobie zapewne, że wasz kurytarz **jest jedynym na świecie?** Proszę poszukać waszego doskonałego Stielera (cześć **atlasom niemieckim,** o ile nie są poprostu tekami pangermanizmu), proszę zwrócić tam uwagę na planszę p. t. **„Belgja-Holandja"** i znaleźć tam miejscowość, w której jestem obecnie: **Zuidzande** — na mapach waszych nie jest zaznaczone, ale jest tam **Oestbourg,** to właśnie blisko. Jest to właśnie **Flandrja zelandzka** (Flandre zelandaise). **Jest to kurytarz.** I jaki jeszcze kurytarz!

### COŚCIE ZROBILI W BELGJI?

„Kurytarz polski — wywodzi P. Nothomb — został stworzony, by dać możność Polsce **odetchnąć morzem, które istnieje dla wszystkich.** Kurytarz Flandrji zelandzkiej został wykombinowany poto, by **przeszkodzić Belgji w kontrolowaniu rzeki,** która jest jej rzeką własną. Kurytarz polski ma **ludność w większości polską.** Kurytarz zelandzki zaludniony jest **przez Flamandów takich samych, jak inni Flamandowie,** od których odłączono ich przemocą. Moi nowi przyjaciele — gospodarz oberży „Pod czerwonym lwem" mają ciemne włosy i śniadą cerę hiszpańską i mówią tym językiem, jaki mówi się w Bruges, bynajmniej nie tym, jakim mówi się w Rotterdamie. Kurytarz polski jest **pożyteczny i konieczny dla państwa,** które go zajmuje. Kurytarz zelandzki stworzony został poto jedynie, by **trzymać za gardło Antwerpję i panować nad równiną flamandzką.** Odcina on Gandawę od jej avant-portu, rybaków i mulników tamtejszych od ich źródeł zarobkowania. Stworzono **tam barjerę niemal nie do przebycia".** Kurytarz ten, jak stwierdza publicysta belgijski, istnieje już od wieków — od czasu **pokoju Westfalskiego,** z krótką przerwą na przestrzeni lat 1795 do 1830.

„Sam pan, panie Ludwig — pisze dalej P. Nothomb — wyliczał w liście swym ułatwienia, **jakie robi Polska w swym kurytarzu. Łatwy transport, drogi otwarte, swobodny tranzyt z Prus, nawet zapewniony przemarsz oddziałów wojskowych. W kurytarzu zelandzkim nic podobnego".**

### 100 LAT PRZEMOCY I GWAŁTU.

Nothomb opisuje, jaką peregrynację musiał odbyć, gdy chciał odwiedzić jednego z przyjaciół, który mieszka bliziutko od Zuidzande, ale jest poza „kurytarzem". „Mamy pełne poczucie — pisze dalej P. Nothomb — że prawa i żywotne interesy nasze są **w tym punkcie pogwałcone.** Od czasu pokoju Westfalskiego robiliśmy wszystko, cośmy mogli na drodze pokojowej, by **odzyskać to, co jest nasze.** Uporczywie domagaliśmy się tego w r. 1830-tym. Pogodziliśmy się jednak z niemożliwością. Podjęliśmy nanowo tę sprawę w r. 1919-tym: nie udało się, pomimo, że ofiarowaliśmy (Holandji) wspaniałe rekompensaty. Nigdy jeszcze kurytarz ten, **tysiąc razy gorszy od waszego, nie był dla nas taką przeszkodą, jak obecnie.** Czy jednak myśleliśmy kiedykolwiek, by z tego powodu **naruszyć pokój świata?** Woleliśmy jakoś przystosować się do tego i nie cofaliśmy się przed żadną w tym celu ofiarą".

Nothomb wskazuje na kolosalne roboty ziemne, kanałowe i inne, które musiała wykonać **olbrzymim kosztem Belgja,** by zabezpieczyć się od ujemnych skutków istnienia „kurytarza zelandzkiego". „Nasza dobra wola — pisze publicysta belgijski — **idzie tak daleko, że gwałci nawet prawa natury.** Belgja ma inny jeszcze „kurytarz", na swym krańcu południowym — mniej może dokuczliwy, ale... w każdym razie. Ażeby dotrzeć z **Godinno do Ganvin, dziesięć kilometrów w linji prostej, trzeba zrobić 100 km.** Przyzwyczailiśmy się jednak znosić te przykrości. **Dlaczegoż tedy wy, Niemcy, jedyni na świecie, nie możecie się do tego przyzwyczaić?".**

### DŁUGOGŁOWI BLONDYNI — NIE JESTEŚCIE NARODEM.

Już słyszę, jak pan mówi: **„Nie jesteśmy stworzeni, by znosić porażki".** Ależ mój dobry panie Ludwig, nie należało narażać się na nie. Poniżenie jest dla was nieznośne, wszelka przeszkoda was oburza, wprowadza was w stan wrzenia.

**„Jesteście Germanie, blondyni długogłowi,** którym Gobineau i Houston Chamberlain, jak mówicie sami, przyznali pierwszeństwo wśród narodów. Niech pan nie mówi dalej, drogi przyjacielu, wiem dobrze, co następuje dalej. I dlatego mówiłem, że **NIE JESTEŚCIE NARODEM, JAK INNE".**

List otwarty P. Nothomba kończy się ironicznemi zaprosinami Ludwiga, by przyjechał na **odpoczynek do Zuidzande,** gdzie będzie miał sposobność pogłębić swą wiedzę o kurytarzach...

List otwarty P. Nothomba na łamach poważnego i poczytnego organu belgijskiego jest pożądanym dla nas dowodem, że wśród bezstronnych publicystów europejskich istnieje już **właściwa ocena dla sprawy t. zw. „kurytarza" polskiego.** Utorowało sobie drogę zrozumienie, że nie „kurytarz" polski jest groźbą dla pokoju świata, ale — **megalomanja i nienasycona zaborczość niemiecka.**

### Z teki karykaturzys'y



*Ostatnia transformacja swastyki czyli pokojowy malarz w roli rzeźnika.*

### W Belwederze

Nuncjusz apostolski mgr. Marmaggi złożył wizytę p. Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze. Tego samego dnia Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze p. ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego i posła polskiego w Moskwie p. Patka.

### Klub BBWR przy pracy

#### Sprawa ubezpieczeń społecznych

W dniu 29-ym i 30-ym kwietnia **r. b. obradowała** w klubie BBWR. pod przewodnictwem posła dr. Gosiewskiego **grupa ochrony pracy i zdrowia publicznego** nad dalszemi artykułami ustawy scaleniowej o ubezpieczeniach społecznych. Grupa zakończyła prace nad pierwszą częścią projektu, t.j. do art. 15-go włącznie. — W toku dyskusji wysunięto szereg poprawek, rozszerzających szereg ubezpieczeń. Dłuższą dyskusję wywołał art. 12-ty projektu ustawy, dotyczący górnej granicy zarobków.

W dn. 30 kwietnia r .b. odbyło się posiedzenie **grupy ludowej** posłów i senatorów BBWR, pod przewodnictwem posła St. Kielaka. — Tematem obrad była praca Centralnego Komitetu Finansowo-Rolnego, oraz komitetów wojewódzkich. Sprawę referował pos. Hyla. — W dyskusji, w której zabierali głos posłowie: wicemarsz. dr. Polakiewicz, Bzowski, Gwiżdż, Tebinka, Długosz, Rutkowski, Pomianowski i Gąsior podkreślano jednomyślnie konieczność powołania **powiatowych komitetów finansowo-rolnych.** Grupa ludowa BBWR powołała specjalną komisję, która ma na celu zbadanie zagadnień ubezpieczeń specjalnie w rolnictwie.

### Stresemann przechytrzył Brianda

Ostatni numer „Illustration" publikuje **list Stresemanna do kronprinca z lipca 1925 roku.**

W przededniu rokowań locarneńskich Stresemann podaje kronprincowi **powody, jakie kierowały jego polityką zbliżenia z Francją.** Niemcom chodzi o stworzenie sobie **możliwości odzyskania swych dawnych sił,** zapewnienia opieki dziesięciu lub dwunastu miljonom Niemców, pozostających poza granicami Rzeszy, rektyfikacji niemieckich granic wschodnich, **otrzymania z powrotem Gdańska i Pomorza.** Na dalszym planie listu stoi kwestja **przyłączenia Austrji do Niemiec.**

Zrzeczenie się w Locarno prawa Rzeszy do odzyskania Alzacji i Lotaryngji zdaje się przedstawiać dla Stresemanna znaczenie **czysto teoretyczne,** albowiem, według jego słów: „Rzesza nie ma żadnej możności prowadzenia wojny z Francją".

### Rozbrojenie moralne w ocenie opinji holenderskiej

Memorandum rządu polskiego o rozbrojeniu moralnem znalazło żywy oddźwięk w prasie holenderskiej. W „Haarlemsche Dagblad", wychodzącym w Haarlemie, naczelny redaktor tego pisma p. R. Peereboom, nawiązując do przedłożonego na konferencję rozbrojeniowej przez delegację polską projektu, stwierdza, że byłoby po myśli prasy holenderskiej, **aby projekt ten znalazł** w holenderskim rządzie i w tych instytucjach, któreby się mogły przyczynić do jego zrealizowania najgorętszych rzeczników. P. Peereboom w końcu pisze: „Mam nadzieję, że się wkrótce okaże, iż Holandja silnie reaguje na *propozycje polskie*".

# Bezrobocie w świecie i w Polsce

## Wymowa cyfr

Statystyka bezrobocia w najważniejszych państwach świata sporządzona przez międzynarodową organizację pracy przy Lidze Narodów w Genewie zasługuje na szczególniejszą uwagę. Według tej statystyki rekord bezrobocia osiągnęły Stany Zjednoczone Ameryki Półn., gdzie cyfra ludzi bez pracy wynosi 8.3 milj. Następnie kroczą Niemcy z liczbą przeszło **6 miljonów.** W Wielkiej Brytanji łącznie z Irlandją bez zajęcia jest prawie **3 miljony osób.** Stosunkowo mniejsze bezrobocie mają Włochy **1 miljon,** Poniżej miljona bezrobotnych mają państwa. Austrja **361 tysięcy,** Polska **325 tys.,** Belgja **228 tys.,** Holandja **157 tysięcy,** Czechosłowacja **146 tys.** i t. d. Widzimy przeto, iż w stosunku do liczby ludności oraz obszaru Polska stosunkowo słabo dotknięta jest klęską bezrobocia. Chociaż trzeba przyznać, iż u nas uprzemysłowienie kraju jest słabsze.

Jeszcze znamienniejsze są zestawienia porównawcze stanu bezrobocia obecnie a przed rokiem. Ważnem jest bowiem, nietylko to, ile dany kraj ma bezrobotnych, lecz również, czy walczy on skutecznie z tem, czy **ilość ludzi pozbawionych chleba zwiększa się w nim albo spada.** I pod tym względem oficjalne cyfry Międzynarodowej Organizacji Pracy są wprost rewelacyjne! A mianowicie czytamy tam wyraźnie, iż Polska jest **jedynym krajem na świecie w którym bezrobocie w porównaniu do przed roku zmniejszyło się.** Spadek nie jest tak znaczny, gdyż tylko **4 proc.,** lecz w każdym razie istnieje. Natomiast wszystkie inne państwa mają bezrobotnych daleko więcej. Procent wzrostu bezrobocia w ciągu roku jest dla niektórych krajów oszałamiający: **Francja 523 proc., a Nowa Zelandja 508 proc.!** A zatem jest tam przeszło **pięć razy tyle ludzi bez środków do życia, ilu było przed rokiem.** W dwójnasób zaś powiększyło się bezrobocie na **Łotwie,** w Belgji oraz w Holandji. W innych ważniejszych państwach wzrost bezrobocia w procentach wynosi: Finlandja 73, Czechosłowacja 57, Włochy 53, Danja 49, Węgry 30, Kanada 25, Niemcy 24 i t. p.

Statystykę tą winni dokładnie przeczytać sobie i.. przemyśleć nasi działacze opozycyjni.

### Zmiana mnożnej w Gdańsku

W Dzienniku Ustaw Nr. 37, z dnia 30-go kwietnia r.b. ukazało się rozporządzenie ustawodawcze Prezydenta Rzeczypospolitej, określające wysokość mnożnej dla obliczania uposażenia funkcjonarjuszów państwowych i osób wojskowych, pełniących służbę na obszarze w. m. Gdańsk a— na kwotę 0.72 guldena gdańskiego.

# Kryzys nad Tamizą

## Londyn bez mgły — Nadmiar produkcji — Książe Walji w roli „komiwojażera" — Zachwiany frak

(Korespondencja własna).

Londyn i angielska flegma, krwawy roast-beef, wisky and soda, spleen i wieczna mgła, mgła mgła. Takie to asocjacje wywołuje podobno słówko „Londyn". Chcę wierzyć na słowo. Bo nie znam słynnej londyńskiej mgły. Szyderstwo losu. Pogoda zawsze jak na zamówienie, powietrze przejrzyste i może dlatego wszyscy w dobrych humorach. Ani śladu spleenu. Raczej wielki spokój, **zdrowa, różowa cera, tężyzna.**

Jednak i tu, wśród ładu ,spokoju i zamożności coś się popsuło. Wyspa Wielkiej Brytanji, tak szczęśliwie odseparowana od kontynentu, nie może **pozostać zamkniętym Edenem.** Dolatują tu jęki z dalekich Indyj. słychać niespokojne **szemranie Europy.** — Wydawało się to wszystko takie nieistotne. nieważne wobec potęgi i spokoju wielkiego Albjonu. Pracowano, produkowano ze zwykłą systematycznością. Wyprodukowano tyle, **że aż zabrakło odbiorców.** Zaczęło się psuć. Złoto **popłynęło szeroką strugą do Francji.** Nie można produkować, gdy nikt nie kupuje; bezrobocie, brak gotówki, tzw „kryzys" pojawił się w dumnej, zapatrzonej w siebie Anglji.

Jeszcze chyba nigdy sklepy londyńskie nie były tak bogato zaopatrzone. — Szafy, półki uginają się **pod ciężarem towarów, a kupujących mało.** Blady strach padł na londyńczyków, każdy woli oszczędzać, chować grosz — wszelkie te nagromadzone przedmioty „made in England" nie znajdują odbiorców. Książe Walji jeździł niedawno do Południowej Ameryki na otwarcie wystawy przemysłu angielskiego Londyńczycy śmieją się, że ich książę zostałby nawet **komiwojażerem, byleby zdobyć nowe rynki zbytu.** Przedsiębiorczość ta swoją drogą bardzo umacnia jego popularność.

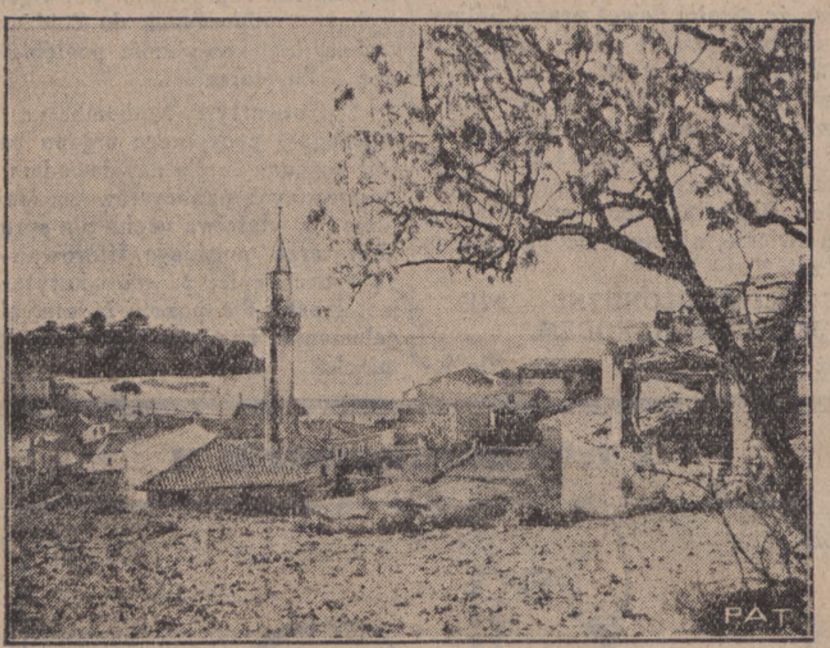
Pierwsza Wystawa urządzona była w Londynie w roku 1915 i od tej pory rok rocznie królowa sumiennie zwiedza każdą. Wystawy te były coraz to większe, — wspanialsze, a obecna 17 z rzędu nie może już **się pomieścić w Olimpji.** Był to olbrzymi park, obliczony na 10.000 miejsc, przyczem na arenie jednocześnie mogło występować do 600 osób. Obecnie cały gmach przebudowano i na czterech piętrach, podzielonych na rejony, wystawiono eksponaty.

Kiepskie czasy dają się we znaki nietylko magazynom. Odczuwa je narówni teatr Obecnie teatry londyńskie wprowadziły inowację: podczas popołudniowych przedstawień na sali roznoszą gratis **herbatę z ciastkami.** „Publiczność musi się czuć w **teatrze, jak w domu"** — oto zasada przedsiębiorczych dyrektorów.

Pierwszorzędne restauracje w walce z kryzysem posunęły się nawet do walki z... **frakiem**. Jak wiadomo w lepszych lokalach londyńskich, panów bezwzględnie obowiązuje strój wieczorowy. Teraz niektóre restauracje otworzyły specjalne salony, w których gość ubrany **nawet sportowo** może otrzymać te same dania, co klijenci wyfraczeni. Jest to pierwszy krok do **demokratyzacji.** Właściciele taksówek narzekają na ciężkie czasy. Narzekają kupcy, narzeka arystokracja. Jak wszędzie...

Bys.

## Wiosna w Jugosławji



*Cała północ Jugosławji dotknięta klęską powodzi przedstawia bardzo smutny widok, tem większe wrażenie robi Dalmacja, zwana „Jugosłowiańską Riwierą", tonąca w potokach wiosennego słońca. Na zdjęciu widzimy cichy i malowniczy zakątek" Jugosłowiańskiej Riwiery" — zatokę Boka Katorska.*

## Noże i kamienie — narzędziem walki

### Bójki polityczne w Prusach Wschodnich

**W Tapiewie** podczas starcia hitlerowców z komunistami i socjalistami poraniono **szereg osób.** Salę hotelu „Schwarzer Adler" zdemolowano.

**W Tylży doszło do bójki na noże** między komunistami i hitlerowcami. Radny miejski R. odniósł ranę w głowę i został odstawiony do szpitala.

**W Królewcu na Vorder Rosegarten ostrzeliwano hitlerowców.** Jednego zraniono w udo.

Także komuniści napadli na 18 hitlerowców, zadając im ciężkie rany **kamieniami.**

**W Ostrodzie** manifestujący bezrobotni kilkakrotnie byli rozpraszani przez policję, wreszcie zaatakowali hitlerowców. Tylko dzięki energji policji nie doszło do poważniejszych zajść.

Na zebraniu S. P. D. w Neudorf **pod Iławą** (Dt. Eylau) doszło do bójki z hitlerowcami. Podczas przesłuchiwania uczestników przez policję następnego dnia doszło znów do bójki. Kelner B. odniósł poważne rany **twarzy.**

W Malborku poranili komuniści ciężko **nożami hitlerowca.**

W Królewcu pobito sprzedawcę pism hitlerowskich Petera Kocha, raniąc go poważnie w czoło i oko odłamkami binokli.

We wsi Seemens pow. Ostróda napadnięto wracających z Dąbrowa (Gilgenburg) hitlerowców. Gustaw Kuklik z Heselicht otrzymał uderzenie sztabą żelazną w głowę i stracił przytomność. Gustaw Gomirski z Dąbrówna odniósł rany nożem w palce i podramię. (ZAP)

## Kostjumy kąpielowe ze szklanej przędzy

Zostały oczywiście wynalezione w Los Angeles i mają być jak twierdzą równie praktyczne jak i oryginalne, przyczem zaznaczyć należy, iż *nie są przejrzyste.* Delikatna polewa szklana pokrywa cieniutką jedwabną powłokę i spowija postać kąpiącej się w lśniący blask. Kiedy słońce pada na kostjum, promienie łamią się w tysiącznych refleksach, tak iż całą postać otacza błyszczące lśnienie. Nowy materjał nadaje się także doskonale do pływania. Kostjum uzupełniają również dalsze akcesorja ze szkła, jak pasek, czapka i sznur szklanych pereł.

## Co kosztują wybory?

Wybory do parlamentu kosztują we Francji bardzo drogo, zwłaszcza akcja wyborcza w Paryżu pochłania ogromne sumy. Plakaty agitacyjne, zebrania, ulotki, przedstawiają wydatek zgórą 20 milj. franków, z której to sumy połowę pokrywa komitet wyborczy, połowę zaś musi wyłożyć kandydat na posła z własnej kieszeni. Przeciętny koszt obioru jednego posła wyraża się sumą około **60.000 franków.** Jeden z posłów socjalistycznych wyrachował, iż koszty agitacji wyborczej, które poniósł jeden z kandydatów prawicowych dla zyskania mandatu w dzielnicy robotniczej Paryża, Grenelle-Javel, dosięgły sumy **355.000 franków.**

## Opuncja i alkohol

Nowe źródło produkcji alkoholu odnaleziono we Włoszech, a jest nim rosnąca dziko w południowej części półwyspu roślina — opuncja, która pokrywa tam duże obszary. Wyliczono, iż z opuncji, rosnących na terenie 200.000 hektarów, można otrzymać przez destylację tyle alkoholu, ile produkują go np. Niemcy z kartofli. Z hektara opuncji otrzymuje się według dotychczasowych doświadczeń 16 hektolitrów alkoholu. Koszty produkowania alkoholu w ten sposób są bardzo małe i ograniczają się jedynie do kosztów instalacji gorzelniczej i procesu destylacji, sam zaś materjał surowy, t. j. opuncje wypada prawie darmo.

## Statystyka zbrodni w Anglji

Ilość zbrodni popełnionych w Anglji wzrosła znacznie w ostatnich latach, jak twierdzi minister H. Samuel; na 1 miljon mieszkańców liczba dokonanych przestępstw wzrosła w okresie 1921—1930 r. z 2700 do 3700. Zwłaszcza w Londynie zwiększyła się liczba włamań i kradzieży. Większość przestępców rekrutuje się z pośród ludzi w wieku młodym, od 25 do 30

## Romans giełdy i filmu

To, co łączyło Iwara Kreugera z Gretą Garbo, nie było właściwie romansem, nie było bodaj flirtem. — Było to bardzo wielkie zaufanie ze strony artystki patrzącej tak nieufnie z białej ściany ekranów. Była to bardzo szczera sympatja ze strony człowieka któremu chłód i opanowanie biły z twarzy.

Po krachu całą prasę obiegła wiadomość, że Greta Garbo utraciła cały prawie majątek, ulokowany u Kreugera. Wiadomość ta wobec znanych dobrych stosunków obojga, miała wszelkie pozory prawdy. Tymczasem tak nie jest. Gwiazda ekranu nie posiadała ani jednej akcji przedsiębiorstw kreugerowskich.

Kreuger zawsze odradzał swej przyjaciółce kupno tych papierów.

— Proszę kupować wszystkie inne akcje — mówił nieraz — ale tylko nie moich przedsiębiorstw. To mogłoby popsuć nasze dobre stosunki, a ja za bardzo je cenię.

## Egzaminy reżyserskie

W dn. 29 i 30 b. m. odbędą się w Związku Artystów Scen Polskich egzaminy reżyserskie. Kandydaci na reżyserów po złożeniu egzaminów z wynikiem dodatnim otrzymają dyplomy związkowe.

ANDRE ARMANDY.

# Czterech z Legji

30) **Przekład autoryzowany z francuskiego**



— Baczność! — rzucił Deucalion, gdy podchodzili do nich, jakgdyby wszyscy czterej już oddawna nie stali na baczność.

Marszałek podszedł do nich i wzrok jego złagodniał:

— Legja, panie ministrze.

— Ach, tak! — zaznaczył minister swoją przychylność.

Mordiconi redagował te cztery wnioski o przyznanie medalu, to dość, żeby wiedzieć, że nie grzeszyły rozwlekłością. Nie było tam mowy ani o „heroicznem zaparciu się siebie", ani o „podziwu godnej ofiarności". lecz każde słowo miało swą wartość i przekonywało. Z wyjątkiem jednego czasownika, wszystkie cztery były jednakowe. Podczas gdy u towarzyszy brzmiało: „uczestniczył w..." u Deucaliona napisane było: „dowodził".

Jeśli minister nie zwrócił na to uwagi, to marszałek się nie pomylił. Zdjął rękawiczkę przed kapralem i podał mu obnażoną prawicę.

— Dziękuję za tych z tamtego posterunku — rzekł poprostu.

Ręka legjonisty zadrżała w ręku wielkiego żołnierza. Minister dbały, ażeby nie pozostać w tyle, szukał wyrażenia:

— Bardzo dobrze, mój chłopcze — rzekł — czyńcie tak dalej.

Przeszedł potem prędko do następnej grupy, bo naprawdę było strasznie gorąco pod tem afrykańskiem słońcem i roztapiał się formalnie w swoim żakiecie.

Przez trzydzieści minut jeszcze marszałek chwalił, a minister dekorował. Denerwowano się na trybunach. Jak oni wałkowali te nudne bohaterstwa! Wachlując się gwałtownie niektóre panie ratowały swoją sławę piękności. Strasznie nieprzyjemnie przemieniać się w malinę w cukrze na oczach publiczności! Och, to Marokko! drugi raz nie będą takie naiwne. Marszałek nadużywał naprawdę ich cierpliwości! Jedna z nich, nie mogąc wytrzymać dłużej, poprosiła o swój powóz. Lecz czworobok był ściśle zwarty. Któryś oficer, widząc, że mdleje, lub przynajmniej okazuje wszelkie tego oznaki — zaproponował, że ją odprowadzi. Obejrzała go z pod nawpół przymkniętych powiek — pułkownik był bardzo szykowny, naprawdę i miał na lewem ramieniu opaskę Rezydencji. Podziękowała mu zamierającym uśmiechem, z wysiłkiem przyjęła jego ramię i dała się zaprowadzić, lekko przyciskając rękę do jego ramienia.

Powóz stał za kordonem, naprzeciwko trybun. Przechodząc na prawo koło legjonistów, pułkownik poznał ich i przywitał uśmiechem i kiwnięciem głowy. Ręka ofiary drgnęła lekko na jego ramieniu. Zaniepokoił się:

— Odwagi, proszę pani. Jeszcze tylko parę kroków.

Przeszła je. Wciśnięta w kąt samochodu odzyskała panowanie nad sobą i wraz z biletem podała mu rękę do pocałowania.

— Mieszkam w Savoy'u, pułkowniku. Proszę przyjść kazać sobie podziękować.

Obiecał z uśmiechem. Oddała mu uśmiech i zapytała odniechcenia:

— Proszę mi powiedzieć, pułkowniku: ci żołnierze... tak, tam z temi zielonemi naszywkami... co to za pułk. Z jakiego są pułku?

— To Legja Cudzoziemska, proszę pani. Tędzy żołnierze, znam ich.

— Ach, doprawdy zna pan ich nazwiska? Jak się nazywa pierwszy, ten, co trzyma proporczyk?

Spojrzenie jej szarych zmrużonych oczu przezierało z pod bardzo długich rzęs.

— Deucalion — rzekł pułkownik. Czy miałby szczęście być pani znajomym?

— Nie. Lekkie podobieństwo do dawnego chrześniaka wojennego mojej przyjaciółki, ale nazwisko jego było inne i — jakże jestem niemądra — był porucznikiem.

Pułkownik poruszył głową poważnie.

— Wielu ludzi ukrywa się w Legji pod przybranem nazwiskiem proszę pani.

Legjonista zwrócił w ich stronę głowę. Zdusiła nerwowy śmiech zasłaniając usta batystową chusteczką.

— To mi się tylko tak wydawało, niepodobny wcale do tamtego. Zobaczymy się na herbacie, nieprawdaż, pułkowniku?

(C. d. n.)

# W jednym szeregu zgodnej współpracy

## Przedstawiciele Pomorza na zjeździe samorządu gospod.

### Nasz wywiad z p. prezesem Pomorskiej Izby Rolniczej

W systematycznej walce z przesileniem gospodarczem bierze udział cały kraj. Władze państwowe, samorządy gospodarcze i społeczeństwo **zgodnie podały sobie ręce**, aby z walki tej wyjść zwycięsko. Widomą manifestacją tej współpracy był pierwszy zjazd samorządów gospodarczych w Warszawie. Zjazd ten zagaił, jak już donosiliśmy, prezes Pomorskiej Izby Rolniczej **p. dr. Esden-Tempski**, członek komitetu organizacyjnego zjazdu. Po powrocie z Warszawy p. prezes Esden-Tempski udzielił nam szeregu ciekawych szczegółów, dotyczących zjazdu, jego zadań i celów, które poniżej podajemy.

### Pierwszy krok na drodze współpracy

Pierwszym krokiem na drodze do współpracy samorządów gospodarczych między sobą była zwołana przed rokiem konferencja prezesów Izb Rolniczych i Izb Przemysłowo-Handlowych w Warszawie, która miała na celu ustalenie wspólnej opinji co do polityki rządu, przedewszystkiem w sprawie opłacalności rolnictwa i rozbudowy samorządu rolniczego w Polsce, który obejmował wówczas i obejmuje jeszcze dziś tylko **cztery województwa.** W następstwie tej konferencji powstała stała instytucja **Zjazdu Prezesów Izb Rolniczych**, którego przewodniczącym obrano prezesa **dr. Esden-Tempskiego.** W styczniu r. b. p. dr. Esden-Tempski jako przewodniczący tej instytucji zaprosił na wspólne posiedzenie z prezesami Izb Rolniczych p. inż. Klarnera, prezesa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Na posiedzeniu tem zapadła decyzja, aby zwołać **pierwszy sejm samorządu gospodarczego w Polsce.** W tym celu zwrócono się jeszcze do rady Izb Rzemieślniczych i stworzono komitet organizacyjny zjazdu, w którego skład weszli ze strony Izb Rolniczych prezes **dr. Esden-Tempski,** prezes Warszawskiej Izby Rolniczej **Dziewanowski** i delegat wiązZku Organizacyj Rolniczych, ze strony Izb Przemysłowo-Handlowych **inż. Klarner,** prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, Prezes Izby Lwowskiej p. Żarski i Izby Poznańskiej Samulski, ze strony rzemiosła pp. Wiechowicz i Grzybowski. Komitet opracował plan zjazdu.

W pierwszym zjeździe samorządu gospodarczego wzięło udział ponad **200 osób** i to po 50 **przedstawicieli** z każdego rodzaju samorządów, **rolnictwa, przemysłu i handlu oraz rzemiosła.** Prócz nich wzięli udział przedstawiciele sfer rządowych, oraz delegaci centralnych organizacyj zawodowych, Pomorską Izbę Rolniczą, a tem samem Pomorze, reprezentowali na zjeździe pp. prezes **dr. Esden-Tempski, Siudowski, Donimirski, Serożyński, Dykier i Głębowicz.**

### Credo gospodarcze

Zaszczyt zagajenia zjazdu przypadł w udziale prezesowi Pom. Izby Rolniczej **dr. Esden-Tempskiemu,** który po powitaniu dostojnych gości przedstawił obecne położenie gospodarcze całego świata.

„Rozpęd produkcji — mówił p. dr. Esden-Tempski — na świecie po szalonem wzmożeniu się w okresie do lat 1928 i 1929 nagle uległ wstrzymaniu i zachwiał się. Znajdujemy się dziś w okresie likwidacji wytwórczości o gigantycznych wprost rozmiarach. Znajdujemy się w chwili pewnego rodzaju przełomu. Wyrazem tego są dziesiątki tysięcy upadłości na obu półkulach i wielomiljonowa rzesza bezrobotnych. Jednakże skurcz produkcji, który ogarnął cały świat, nie może trwać długo i spostrzec można już pewne symptomaty, które wskazują, że zbliżamy się do chwili, **w której musi nastąpić przełom.** W takiej chwili rzeczą pożądaną jest, aby dać wyraz swemu **credo gospodarczemu,** aby ściśle określić, na jakich podstawach oprzeć należy życie gospodarcze, aby ściśle określić, jaki ustrój jest najwłaściwszą podstawą organizacji przedstawicielstw życia gospodarczego. Należy ustalić to i wobec Głowy Państwa i przedstawicieli Rządu jak i wobec siebie samych. Wobec rządu dlatego, iż życie gospodarcze jednostek jest jedną z podstaw życia państwowego, a znowu dla tych jednostek **państwo jest najcenniejszym skarbem.** Oprócz zagadnienia ustroju mamy do załatwienia cały szereg zagadnień bieżących, w których wzajemne porozumienie między sferami gospodarczemi poszczególnych działów jest rzeczą wysoce pożyteczną. Z tego też wypływa podział zjazdu na trzy części.

Referat programowy wygłosi **p. prezes Klarner, w** dalszych reefratach omawiane będzie zagadnienie ustroju życia gospodarczego. — Wreszcie należy uzgodnić zapatrywania w sprawie bieżących zagadnień polityki gospodarczej.

### Realne cele rządowe

Prezes Klarner mówił o zadaniach i wytycznych państwowej polityki gospodarczej. W referacie swym przedstawił **credo gospodarcze samorządów gospodarczych.** Szczegółowe streszczenie referatu prezesa Klarnera podaliśmy już w jednym z ostatnich numerów naszego pisma. Dzisiaj z przemówienia jego przytaczamy jedynie **główne postulaty,** uzgodnione z przedstawicielami wszystkich samorządów gospodarczych.

Są to: oparcie życia gospodarczego na zasadzie **własności prywatnej i jej rentowności,** czyli na kardynalnej podstawie **kapitalistycznego ujęcia spraw gospodarczych, — utrzymanie niezachwianej jednostki pieniężnej,** (stałość waluty jest nieodzownym warunkiem konstruktywnej pracy gospodarczej), dostosowanie samorządu i wszystkich rodzajów ubezpieczalń **do zdolności płatniczej obywateli,** utrzymanie **równowagi budżetowej, ograniczenie reglamentacji życia gospodarczego,** nie rozszerzanie lub tworzenie nowych placówek przemysłowych państwowych, — ograniczenie działalności kredytowej państwa, — **przebudowa ustroju samorządu terytorjalnego** przez zmianę konstrukcji wyborów do samorządu terytorjalnego, który nie może być uważany za **teren ścierania się grup politycznych, ograniczenie obciążeń i ubezpieczeń społecznych do wymogów,** dostosowanych do ogólnego poziomu życia gospodarczego w kraju, oraz do możliwości płatniczych sfer wytwórczych.

Zaznaczyć należy, iż poszczególne referaty zostały w treści swojej uzgodnione przez komitet organizacyjny, a przy rozdzielaniu referatów kierowano się tą zasadą, aby rozdzielić je proporcjonalnie między referentów z poszczególnych dziedzin samorządów.

### Spełnione zadanie

Jak wiadomo, zjazd zaszczycił swoją obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej. Zaszczycili go p. Premjer i wicepremjer, zjawił się cały prawie rząd. Fakt ten nadaje **zjazdowi szczególnie podniosły charakter i szczególną wagę, stwarzając zeń istotnie jak gdyby Sejm Gospodarczy Rzeczypospolitej,** wprawdzie o charakterze tylko ciała doradczego i informacyjnego.

Cel ten — zakończył swoje uwagi p. prezes Tempski zjazd osiągnął całkowicie, w pierwszym rzędzie właśnie dzięki obecności na zjeździe najwyższych Dostojników Państwa.

## Nad morze!

Pragnąc umożliwić jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa bliższe zapoznanie się z dorobkiem Polski nad Bałtykiem, zarząd główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej organizuje, poczynając od 2 czerwca do 9 września **r.b.** kilkodniowe wycieczki **propagandowe nad morze,** połączone ze **zwiedzaniem Gdyni,** oraz **wybrzeża.**

Wycieczk iczterodniowe, wyruszające z Warszawy w każdy czwartek, odbywać będą podróż do Gdańska statkiem, trzydniowe (wyjazd co piątek) w obie strony koleją. Wycieczki te urozmaicone całym szeregiem rozrywek, jak orkiestra na statku, wyjazd na Hel i do Jastarni i t. d. Możliwie niskie ceny, obejmujące przejazd w obydwie strony, wyżywienie, noclegi i t. d. — pozwolą dosłownie wszystkim na wzięcie w nich udziału.

## Alumni z Polski na audjencji u Ojca św.

Ojcie św. przyjął rektora Instytutu Polskiego w Rzymie ks. prałata Zakrzewskiego, wraz z księżmi, odbywającymi studja w Rzymie. — Po powitaniu Ojciec św. zwrócił się do obecnych ze słowami pełnemi serdecznej miłości, wyrażając żywą radość, że widzi przed sobą zgromadzonych tylu młodych przedstawicieli pięknych nadziei, pokładanych w duchowieństwie polskiem. Nastepnie Ojciec św. udzielił błogosławieństwa obecnym, ich studjom, rodzinom, ich djecezjom i biskupom, oraz całej Polsce.

# Ustrój samorządowy na warsztacie obrad

## sekcji parlamentarnej BBWR.

Sekcja samorządowa BBWR pod przewodnictwem sen. Dąmbskiego obradowała nad projektem ustawy o ustroju samorządu terytorjalnego. Na wstępie przyjęto więc opracowane na podstawie poprzednio przyjętych tez poprawki redakcyjne ,dotyczące **gromady i gminy miejskiej,** zreferowane przez pos. **Pacholczyka.** Poprakwi te wprowadzają do projektu rządowego następujące zmiany: przepis art. 12-go projektu ustawy, traktujący o sołectwach, jako obwodach administracyjnych gminy zostaje całkowicie zniesiony. Na miejsce tego przepisu wprowadzono zasadę, że **gmina wiejska,** o ile nie stanowi jednego osiedla, **dzieli się na gromady.** — Gromadę wiejską stanowi z reguły każde osiedle, t.j. wieś, sioło, kolonja, osada, zaścianek, folwark. Osedla te mogą być łączone i tworzyć wspólną gromadę.

Gromada jest podmiotem majątku, dobra gromadzkiego i innych praw majątkowych. — Utworzenie nowej gromady, zniesienie istniejącej, oraz wszelkie zmiany granic gromad w obrębie gminy, jak również ustalenie i zmiana nazwy gromady następują w drodze rozporządzenia **wojewody** przy współudziale, z głosem stanowczym wydziału wojewódzkiego, na wniosek wydziału powiatowego, po wysłuchaniu opinji zainteresowanych zebrań, względnie rad gromadzkich, oraz rady gminnej. Organem uchwalającym i kontrolującym w gromadach posiadających własność nieruchomą, lub dobro gromadzkie jest **rada gromadzka.**

Co się tyczy gmin wiejskich przyjęto poprawki, dotyczące **pracowników gminnych.**

Na drugiem kolejnem zebraniu, z udziałem wicemin. spraw wewnętrznych **p. Korsaka,** pos. **Rzóska** wyglosił referat o **uprawnieniach rad nadzorczych.** Przedstawiwszy stan rzeczy, obowiązujący dotychczas na poszczególnych ziemiach polskich, stwierdził, że jedynie właściwym punktem wyjścia jest przyjęta przez uzasadnienie projektu rządowego definicja samo**rządu,** jako jednego z wytworów zorganizowanego udziału obywateli w wykonaniu zadań publicznych. Daje on możność **decentralizowania czynności państwowych** przez samorząd, czem zapobiegnie się t zw. **dwutorowości administracji.** Drugą konsekwencją jest ustanowienie należytych **uprawnień rządowych władz nadzorczych.** Dłuższe uwagi referent poświęcił zagadnieniu charakteru publiczno - prawnego organów wykonawczych samorządu. Do przepisów projektu rządowego, normujących związane z tem kwestje m. in. składanie z urzędu członków organów wykonawczych samorządu — referent zgłosił m. in. poprawkę, aby przewidziane było dla tej sprawy postępowanie dyscyplinarne.

Następnie pos. Chowaniec wygłosił referat o postanowieniach projektu ustawy, **dotyczących ustroju miast,** organów ustrojowych, oraz nadzoru państwowego. Poseł Chowaniec zgłosił szereg poprawek do projektu ustawy, proponując m. in. skreślić pojęcie **ławnika zawodowego,** zmienić postanowienia o kwalifikacjach naukowych kierowników gmin, wnieść wymóg praktyki i egzaminu dla tych przełożonych gminy i zawodowych członków zarządów gmin, którzy mają za sobą dłuższą pracę w samorządzie, dalej zmienić przepisy na wypadek odmowy zatwierdzenia wyboru przełożonego gminy.

Po referatach zabrał głos wiceminister spraw wewnętrznych, p. Korsak, podkreślając zasadniczą słuszność wywodów obydwu posłów, zwracając jednak równocześnie uwagę na szereg konsekwencyj, płynącyo hz istotnego zakresu obowiązującego ustawodawstwa we wszystkich najważniejszych dziedzinach polityki komunalnej.

Szczegółowa dyskusja nad wygłoszonemi referatami, oraz zgłoszonemi tezami odbędzie się na następnem posiedzeniu w pierwszych dniach czerwca r.b.



## Na sto posad przeciętnie 3476 kandydatów

Według ostatnich danych statystycznych, na każde sto wolnych posad w Polsce było przeciętnie w dniu 1 marca br. 3.476 kandydatów

Największą stosunkowo liczbę poszukujących pracy zanotowano w przemyśle budowlanym, mianowicie 17.348 kandydatów na każde 100 wolnych posad. Wśród pracowników umysłowych na każde sto wolnych posad kandydowało 10.687 osób, w przemyśle włókienniczym 5.945 osób, w przemyśle górniczym, 3.694, w przemyśle metalowym 3.185, w grupie robotników niewykwalifikowanych 3.078, wśród robtników młodocianych 1.748, w przemyśle hutniczym 1.313, w grupie robotników rolnych 1.258 osób.

Najmniejszą liczbę kandydatów zanotowano w grupie służby domowej i robotników komunikacyjnych, mianowicie 543 osoby na każde 100 wolnych posad.

# Nasza praca nad morzem

## Twórcza ofensywa działania

Ziemia Pomorska jest w chwili obecnej terenem niezwykle silnej ofensywy kraju ku morzu, ofensywy twórczej dążącej do jaknajściślejszego związania Pomorza węzłami wspólnoty gospodarczej i kulturalnej z całym krajem. Założenie portu w Gdyni było pierwszym etapem umocnienia się polskiej ofensywy na wybrzeżu. W ślad za nim poszły dalsze: związanie wybrzeża z krajem **szeregiem arterji komunikacyjnych kolejowych i kołowych.** Powstała nowa magistrala kolejowa łącząca Śląsk z Gdynią, powstał **bulwar nadmorski, stanowiący najlepszą drogę automobilową w Polsce,** wiodącą wzdłuż najpiękniejszego odcinka brzegu morskiego od **nasady Helu do Karwi.**

Zaborcy świadomie izolowali polskie pobrzeże. Dość stwierdzić, że nie posiadało ono ani **jednej arterji komunikacyjnej wiążącej je z krajem,** wskutek czego skazane było na nędzę gospodarczą i powolną utratę jego sił ekonomicznych i duchowych. Tętniące dziś życiem zwłaszcza w okresie letnim wioski na półwyspie Helu, na brzegu wielkiego morza i nad brzegami zatoki — **były puste i ciche przez cały rok.** Dzisiaj przewija się przez nie przeszło **20.000 rzesza letników i turystów.**

Ruch turystyczny pociągnął za sobą znaczne ożywienie **ruchu budowlanego na wybrzeżu.** Tam gdzie niedawno jeszcze były piaski — powstają schludne **domki polskiego rybaka** — stanowiące miłe schronienie dla spragnionego morza — letnika. **Sentyment do morza przybiera realną formę w intensywnej działalności nad rozbudową rybactwa morskiego.** W Helu i Jastarni powstają **okazałe porty rybackie,** niedługo **w Wielkiej Wsi powstanie wzorowy port,** stanowiący podstawę polskiej flotylli rybackiej dalekich mórz. Z wzorowych letnisk rozbudowywuje się **w amerykańskiem tempie Orłowo-Morskie i Jastrzębia Góra.**

Istniejący na terenie powiatu morskiego związek **propagandy turystycznej ujął w swe ręce realizację zamierzeń** w kierunku udogodnienia ruchu **turystycznego na wybrzeżu,** tworząc agendy informacyjne i inicjując prace inwestycyjne na pobrzeżu. Podjęte wielkie prace drogowe nad budową nowych dróg, łączących najkrótszą drogą wybrzeże z resztą kraju, uniezależnią już w najbliższej przyszłości **zarówno życie gospodarcze jak i turystykę** wybrzeża od niechętnych a często niestety i **wrogich posunięć Wolnego Miasta.**

Koszt tych inwestycyj wyniesie około **8 miljonów złotych.**

W ślad za ofensywą ekonomiczną idzie w powiecie morskim na wielką skalę **ofensywa polskiej kultury. Tam** gdzie niedawno polskie słowo było zakazane, tętni praca **w 110 szkołach powszechnych, 10 szkołach średnich** oraz **2 szkołach zawodowych.** Szkoły zawodowe nastawione są na potrzeby **powiatu** i dążą do **podniesienia rolnictwa i gospodarstwa domowego.**

Oświata pozaszkolna rozwija się również gorączkowo. Powiat morski zorganizował w r. 1931-32 komplety kursów wieczorowych dla dorosłych i młodzieży oraz założył **2 świetlice i 45 bibljotek** oraz zorganizował szereg wycieczek ludności do centr kultury w kraju. Coraz silniej rozwijająca się praca kulturalno-oświatowa idzie w parze **z rozwojem akcji przysposobienia wojskowego na wybrzeżu,** będącej świadomym wyrazem **poczucia samoobrony przynależności państwowej ludności.**

Dziś gdy zestawimy bilans dwunastoletniej pracy polskiej na wybrzeżu, możemy z całą objektywnością stwierdzić, że naród polski, zdał egzamin z pełnej świadomości potrzeb wielkiego Państwa i **świadomości wagi suwerennego brzegu polskiego dla bytu Państwa.**



# Oświata w armji

### Co trzeci podoficer na kursach dokształcających

Według danych sporządzonych przez referat oświatowy Ministerstwa Spraw Wojskowych 35 proc. ogólnego stanu podoficerów, czyli, że biorąc ogólnie, każdy co **trzeci podoficer uczęszcza na kursy dokształcające.** — Większość z nich to ludzie w wieku dojrzałym, w każdym razie dawno po trzydziestce, żonaci i dzieciaci, zapracowani w koszarach od pobudki aż do zmroku trawieni najprzeróżnorodniejszemi troskami osobistemi i rodzinnemi.

Ci ludzie wyrzekają się nietylko wypoczynku po pracy, ale często i najniezbędniejszych rzeczy, byle tylko jakoś związać koniec z końcem i zaoszczędzić coś niecoś **na swą naukę.**

Jaknajlepsze daje to świadectwo **wartości wewnętrznej podoficera polskiego.**

Najwięcej uczących się podoficerów przypada na okr. korp. nr. 1. Jest ich 1.683.

W korp. nr. 2 — 1.315, nr. 3 — 1.055, nr. 4 — 702, nr. 5 — 885, nr. 6 — 996, nr. 7 — 1.151, nr. 8 — 1.080, nr. 9 — 1.204 i nr. 10 — 1.026.

Z powyższych ilości przypada na kursy w zakresie szkoły powszechnej — 9.522 uczestników.

W zakresie 4—6 kl. gimnazjalnych kształci się **1.430 podoficerów.** Kursy maturalne ukończyło **145 osób.**

Najwięcej kształci się podoficerów **piechoty, bo 5.912 osób.** Drugie miejsce przypada **na artylerję — 1.749, trzecie na kawalerję — 1.550.** W innych rodzajach broni — **1.401, w** służbach oraz administracji — 551.

Dla jeszcze większej przejrzystości tych liczb należy zaznaczyć, że **w piechocie uczy się co trzeci podoficer,** w kawalerji — **co drugi, w artylerji -- co trzeci,** w innych rodzajach broni -- co piąty, w służbach i administracji — co dziesiąty.

Jeżeli chodzi o kursy dokształcające podoficerskie na Pomorzu, to rozwijają się one bardzo dobrze i jak wynika z załączonych zestawień **Pomorze** znajduje się **na drugiem miejscu** pod względem liczby uczących się podoficerów.

Cyfry te mówią za siebie. **Mówią o tem, że** armja nasza szerzy twórczy ruch oświatowy i dba zarówno o tężyznę fizyczną, jak i o wychowanie dzielnego i światłego żołnierza.

# 1000 praktyk wakacyjnych dla studentów

### 800 płatnych w urzędach i instytucjach samorządowych

Dzięki zabiegom ministerstwa oświaty ustanowionych zostało na tegoroczny okres wakacyjny około **1000 praktyk dla studentów szkół wyższych w urzędach i instytucjach** podległych poszczególnym ministerstwom, względnie w przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych.

Tak więc w urzędach i instytucjach samorządowych, podległych ministerstwu spraw wewnętrznych, przewidziana jest większa liczba praktyk technicznych, medycznych, weterynaryjnych i handlowych. Ministerstwo spraw zagranicznych ustaliło **szereg praktyk wakacyjnych konsularnych.** W wytwórniach i przedsiębiorstwach **ministerstwa spraw wojskowych** ustalono poważną ilość praktyk w biurach technicznych, laboratorjach, warsztatach, w biurach budowlanych i administracyjnych. **Ministerstwo skarbu** wyznaczyło praktyki chemiczne (laboratoryjne) i handlowe (biurowe) w monopolach państwowych; **ministerstwo rolnictwa** — praktyki leśne w dziale administracyjnym i przemysłowym; **ministerstwo przemysłu i handlu** — szereg praktyk chemicznych, mechanicznych, elektrotechnicznych, górniczych, handlowych, w fabrykach, **Urzędzie Morskim w Gdyni Państwowym Instytucie Eksportowym Żegludze Polskiej,** względnie w innych urzędach i przedsiębiorstwach. Ministerstwo komunikacji dysponuje praktykami warsztatowemi, trakcyjnemi, elektrotechnicznemi, w dziedzinie budowy nawierzchni, budowy mostów, pomiarów i projektowania nowych linij, oraz budowy budynków; ministerstwo robót publicznych — w zakresie budowy gmachów, mostów i dróg. Wreszcie ministerstwo robót publicznych — w zakresie budowy gmachów, mostów i dróg. Wreszcie ministerstwo **reform rolnych** wyznaczyło praktyki pomiarowe, związane z przebudową ustroju rolnego, meljoracyjne i bankowe (w Państwowym Banku Rolnym).

Należy zaznaczyć, że pomimo trudności budżetowych, w liczbie 1000 powyższych praktyk wakacyjnych, wyznaczonych zostało około **800 praktyk płatnych.**

Studenci, ubiegający się o praktyki winni w terminie najpóźniej do dnia **20-go maja 1932 r. nadesłać indywidualne podania,** sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, bezpośrednio do ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Podania te muszą być uprzednio zaklauzulowane przez dziekana.

Wykaz wszystkich praktyk i wymagane kwalifikacje petentów zostały rozesłane do rektorów szkół wyższych, celem podania do wiadomości zainteresowanych studentów.

# Olejarnia gdyńska

Uruchomiona na początku 1930 **r.** olejarnia w Gdyni, ma na celu zaopatrywanie rynku polskiego w oleje i tłuszcze jadalne i techniczne w najbliższym czasie zostanie znacznie rozszerzona i przekształcona na spółkę akcyjną pod firmą Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego „Union“ w Gdyni. W tym celu kapitał zakładowy olejarni został powiększony do **7 miljonów złotych.** W nowej firmie zaangażowany będzie przedewszystkiem kapitał angielski przez koncern tłuszczowy „Unilever“. Nowa spółka, poza przejęciem nieruchomości od „Olejarni Gdyńskiej‘ przystąpi w najbliższym czasie do poważnych inwestycyj w porce gdyńskim kosztem **około 10 miljonów złotych.** — W ten sposób nowopowstająca firma będzie jednem z najpoważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych. w Gdyni.

# Emigranci do St. Zjedn.

Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych A. P. wyjeżdża z Warszawy w dniu 7 bm., poczem w dniu 11 bm. odpływa z Gdyni na statku „Kościuszko“.

Wobec tego, że następny transport emigrantów odpływa z Gdyni dopiero w dniu 1 czerwca br., emigranci, którym w międzyczasie kończy się termin ważności wiz, wyjechać powinni najbliższym transportem w dniu 7 bm.

# Tydzień „Czerwonego Krzyża”

„Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża“ rozpocznie się na terenie całego kraju w dniu 10 maja i trwać będzie do 16 maja b. r. Program „Tygodnia“ przewiduje szereg imprez, odczytów, koncertów, wystaw itd.

# Znaczna podaż dolarów

W ciągu czterech miesięcy bieżącego roku zaznaczyła się dość znaczna podaż banknotów dolarowych ze strony szerokich kół publiczności. **Podaż ta w ostatnich kilku tygodniach przybrała nawet poważniejsze, niż poprzednio rozmiary.**

# Przed zlotem harcerskim na Pomorzu

W międzynarodowym zlocie skautów wodnych na Pomorzu wezmą m. in. udział drużyny harcerskie z Anglji, Francji, Belgji, Holandji, Szwecji, Austrji, Rumunji, Węgier i Czechosłowacji.

Na spotkanie gen. Baden-Powella wyjedzie do Holandji dh. dr. Strumiłło i będzie mu towarzyszył w podróży do Polski.

# Zlot samolotów i samochodów w Lidzbarku

W dniach 14 i 15 maja br. odbędzie się pierwsza w Polsce impreza sportowa samochodowo-lotnicza: zjazd samochodów i zlot samolotów do Lidzbarka. Imprezę tę organizuje Polski Touring-Klub wespół z Aeroklubem Warszawskim.

W zjeździe i zlocie weźmie udział kilkadziesiąt samochodów i samolotów. W Lidbarku odbędzie się szereg pokazów i konkursów samochodowych i lotniczych.

# Ziemie zachodnie przodują w rozwoju

## Znaczne postępy urbanizacji w województwach zachod.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił szczegółowe dane, dotyczące zaludnienia miast polskich według drugiego powszechnego spisu ludności.

Ogółem posiadamy obecnie **636 miast,** których ludność wynosi **8.679.979 osób.** Sama liczba miast uległa względnie niewielkiemu przyrostowi, gdyż w okresie 1921—1931 przybyło zaledwie 25 nowych miast (w r. 1921 było ich 611, obecnie 636). Natomiast wielki wzrost wykazała liczba ludności miejskiej. Jeżeli wziąć pod uwagę wszystkie ośrodki miejskie, to widzimy, że w r. 1921 ludność ich wynosiła 6.974 540 mieszkańców. W ten sposób ludność na terenie miast wzrosła o **24.5 proc.**

Jest to bardzo wysoki przyrost zwłaszcza w zestawieniu z o wiele niższym ogólnym przyrostem ludności w państwie, wynoszącym 18,2 proc. Zestawienie tych liczb wskazuje na niewątpliwie intensywny postęp urbanizacji kraju w okresie ubiegłego stulecia. Biorąc pod uwagę niższy przyrost naturalny w miastach (wskutek mniejszej stopy urodzeń), intensywny wzrost ich zaludnienia należy przypisać przesunięciu się pewnych mas ludności ze wsi do miasta.

**Największy przyrost ludności na terenie miast zanotowano w województwach wschodnich,** gdzie sięga on 37.4 proc. w odniesieniu do roku 1921. Jest jednak rzeczą bardzo ciekawą, że odsetek ten nie odbiega nieznacznie od ogólnego przyrostu ludności tej grupy województw — 34.2 proc. (który był wyjątkowo wysoki dzięki repatrjacji).

Następne miejsce pod względem intensywnego wzrostu ludności na terenie miast zajmują **województwa zachodnie,** w których wzrost ten wyraża się **cyfrą 26.2 proc.** Niski ogólny przyrost ludności w tej grupie procent podkreśla intensywnie postępującą urbanizację w **województwach zachodnich,** najsilniejszą w całym kraju.

Urbanizacja na obszarze województw centralnych i południowych poczyniła duże postępy, aczkolwiek mniejsze, niż w woj. zachodnich. Ludność na terenie miast województw centralnych wzrosła o 24.4 proc., wobec 19.3 proc. ogólnego przyrostu ludności tej grupy województw w woj. południowych przyrost w miastach wynosi wprawdzie zaledwie 18.7 proc., jednak względne natężenie urbanizacji jest duże, gdyż odsetek ten znacznie przewyższa ogólny przyrost ludności w tych województwach, **który wynosi tylko 13.7 proc.**

# Z pomorskiego regjonalizmu

## Na kaszubskiej placówce narodowej

Dr. Bożena Stelmachowska wygłosiła w oddziale Instytutu Bałtyckiego w Gdyni w cyklu wykładów „Światopogląd morski" odczyt o stosunku Kaszub do Polski, który poniżej w streszczeniu podajemy:

Stosunek Kaszub do Polski był niejednokrotnie rozpatrywany z różnych stanowisk: językowego, antropologicznego, etnograficznego, historycznego a nawet i prehistorycznego. Pragniemy przedstawić w bardzo pobieżnym zarysie t. zw. w swoim czasie „kwestję kaszubską" oraz najbliżej związane z nią dziedziny nauk, a więc językoznawstwo, czyli stosunek gwar kaszubskich do języka polskiego jak też kulturę ludową kaszubską i stosunek tej kultury do Polski.

Kultura kaszubska przedewszystkiem w zakresie przejawów społecznych i duchowych, była dotąd mało znana. Dzięki ankiecie Instytutu Bałtyckiego **„O roku obrzędowym na Pomorzu"** kultura społeczna ludu kaszubskiego, jego zwyczaje, obrzędy i praktyki zostały dokładnie poznane i opisane w mającej się ukazać niedługo publikacji. Rzuci ona nowe światło **na lud kaszubski**, który trwaniem swojem przy ujściu Wisły i nad Bałtykiem **uratował nam dostęp do morza**. A przecież długo uchodziły Kaszuby za zgermanizowane doszczętnie.

### KWESTJA KASZUBSKA.

Na skutek reakcji przeciw napierającej **fali germanizmu** powstaje też t. zw. „kwestja kaszubska", czyli usiłowania szczupłej garstki **inteligentów kaszubskich**, aby uratować od zagłady właściwości regjonalne Kaszub pod względem języka, literatury i kultury ludu. Główne zasługi około zapoczątkowania tego ruchu położył **Florjan Ceynova**, lekarz ze Świecia, który przez całe życie zbiera pieśni i podania ludowe, układa **gramatykę kaszubską**, organizuje **towarzystwa rolniczo-przemysłowe**, daje **pierwszy, kompletny opis Kaszub**. Budzi się na Kaszubach samopoczucie szczepowe, a zarazem chęć stawienia **czoła prądom germanizacyjnym**, które ze wszech stron wciskały się umiejętnie a wnikliwie w ośrodek pomorskiego społeczeństwa.

### POCZUCIE NARODOWE KASZUB.

Że praca nad obudzeniem poczucia narodowego wśród Kaszubów nie poszła na marne widzimy **w żywym ruchu politycznym**, jaki w tymże okresie czasu (pierwszy dziesiątek lat wieku XX) zaznacza się na Kaszubach. W r. 1912 w okręgu wejherowskim i starogardzkim głosy kaszubskie znaczną większością od samego początku Sejmu Rzeszy **wybierają po jednym członku Koła Polskiego w Berlinie**. W okręgu chojnicko-tucholskim głosy kaszubskie dały **przewagę polskiemu kandydatowi**, w okręgu człuchowsko-złotowskim mniejszość polska stworzyła **poważną siłę**, a w innych okręgach głosy kaszubskie wszędzie wywierały swój wpływ. W r. 1912 na **13 mandatów zachodnio-pruskich wyszło trzech posłów polskich** z okręgów właśnie kaszubskich. Tak więc Prusy Zachodnie zastępstwo swe w Sejmie przez Polaków zawdzięczały tylko głosom kaszubskim.

### NAUKOWE BADANIA KASZUB.

Łącznie z powstaniem t. zw. „kwestji kaszubskiej", która przerodziła się w żywy i bojowy ruch młodokaszubski, zainteresowanie Kaszubami z dróg **polityczno-społecznych przechodzi na tory naukowe**. Badacze w różnych dziedzinach wiedzy docierają na Pomorze, by zaznajomić się z językiem osiadłego tam od wieków ludu i z jego kulturą.

Dzieje tej kultury wywodzić można jeszcze z czasów reformacji, gdyż ruch ten wytwarzał dążność do posługiwania się językiem krajowym w piśmiennictwie religijnem i świeckiem. Pierwszym i najdawniejszym zabytkiem piśmienniczym tego typu był **śpiewnik kościelny**, kaszubski, wydany przez Szymona Krofey'a w r. 1586. Drugim zabytkiem tej epoki jest **„Pasya, czyli historja o Męce, śmierci i pogrzebie Pana naszego Jezusa Chrystusa" Michała Mostnika**. Dwa te zabytki uważać możemy za pierwsze okazy **oryginalnej literatury kaszubskiej**. Wiek XVI i XVII nie przynoszą niczego więcej w tym zakresie. Dopiero wiek XIX zapoczątkowuje ruch naukowy, który odnosi się do Kaszub, jako do odrębnej, kulturalnej jednostki.

### JĘZYKOZNAWSTWO.

Pewne znaczenie dla językoznawstwa tego okresu ma **Mrongowiusza** (czyli Mrągi, pastora z Gdańska) **„Słownik polsko-niemiecki"**, wydany w Królewcu w r. 1835. W słowniku tym wymienia Mrąga szereg wyrazów kaszubskich. Slawiści rosyjscy, jak Rumiancew i Sziszkow zainteresowali się słownikiem Mrągi i wysłali w celach badawczych P. J. Prejsa, lingwistę rosyjskiego na Kaszuby. Dowiódł on wtenczas, że język kaszubski jest gałęzią języka Lechitów. Inny rosyjski badacz Hilferding zdanie to popierał.

Wszelkie dochodzenia językoznawcze rozbudował jednakże dopiero **Ramult**, publikując w r. 1893 swój **„Słownik języka pomorskiego czyli kaszubskiego"**. Zakwalifikował on język kaszubski, jako odrębny od polskiego.

Zapatrywania współczesnych slawistów polskich na Kaszubszczyznę idą po linji badań i stwierdzeń prof. Nitscha z Krakowa, którego główna teza wyraża się w tem, że język kaszubski jest **pozostałością języka zaginionych Słowian pomorskich** i wliczyć go należy do **lechickiej grupy języków zachodnio-słowiańskich narówni z językiem polskim**.

### ETNOGRAFJA KASZUB.

Obszar Kaszub, wykazujący duże odrębności w dziedzinie językowej, posiada też odrębne właściwości w zakresie etnografji. Odrębność ta wynika już choćby z położenia geograficznego kraju i jego właściwości topograficznych. Znaczna przecież ilość wiosek leży na wybrzeżu, czy nad jeziorami, co określa zajęcia ludu i determinuje jego **obrzędy, wierzenia i przesądy**. Rozwinięty przemysł rybacki, jak w żadnej innej dzielnicy polskiej, wywarł też wpływ wybitny na **psychikę ludu**, tak jak wywiera go zawsze rodzaj zajęć ten sam prowadzony przez lata i przez pokolenia.

Odrębność regjonalna Kaszub uwydatnia się zarówno w ich **kulturze materjalnej, jak i duchowej**, w stroju, budownictwie, sprzęcie, w zwyczaju i obrzędach, w przysłowiach, podaniach i baśniach, wreszcie w pieśni, w tańcu i w różnych przejawach sztuki ludowej. Właściwości etnograficzne Kaszubów mają to samo zasadnicze podłoże, co przejawy etnograficzne reszty Słowian, najbliższe jednakże są Kaszuby Polsce.

### LITERATURA KASZUBSKA.

Ruch młodokaszubski, pielęgnując kulturę ludową, nie zapomniał o zapoczątkowanej już przez Derdowskiego i jemu współczesnych literaturze pięknej, a uznając ją za regjonalną literaturę polską rozwinął ją dalej, poświęcając utworom Majkowskiego, Karnowskiego, Sędzickiego i in. pokaźne miejsce na łamach „Gryfa".

Nowowskrzeszony do życia „Gryf", służąc interesom kultury kaszubskiej, postawił sobie za zadanie budzić w całej Polsce **zainteresowanie dla Kaszub, a na** Kaszubach szerzyć umiłowanie wspólnej macierzy Polski!

## Cmentarzysko z okresu rzymskiego na Pomorzu

### Nowe wykopaliska w Gostkowie

W styczniu br. donosiliśmy o rewelacyjnem odkryciu cmentarzyska z okresu rzymskiego **w Gostkowie w pow. toruńskim**, przez kustosza dr. T. Wagę z Torunia.

Obecnie dzięki informacjom otrzymanym od kierownika ekspedycji p. dr. T. Wagi podajemy bliższe informacje co do prac i owoców ekspedycji, badającej cmentarzysko.

### CMENTARZYSKO KILKU LUDÓW.

Cmentarzysko w Gostkowie położone jest tuż przy zagrodzie gosp. Dazachy na terenie około 6-morgowym i bliższe badania wykazały, że jest **ono miejscem grzebania się kilku ludów**, żyjących w kilku epokach.

Najstarszemi znaleziskami na dotychczas zbadanym terenie są wyroby kamienne, znalezione luźno (siekierki), które pochodzą z młodszej ep. kamiennej (ok. 5000 lat przed Nar. Chr.), dalej groby **ciałopalne kultury łużyckiej** (słowiańskiej) z okresu halsztackiego ep. żelaznej (około 800 przed Nar. Chr.). Grobów tych znaleziono większą ilość przeważnie już zniszczonych. Ludność ta żyła na naszym terenie w czasach około Narodzenia Chrystusa, i według dotychczas uznanej opinji uważana jest za **Gotów**, którzy w swej wędrówce **nad Czarne Morze pewien czas przebywali na Pomorzu.**

### SZKIELETY Z GŁOWAMI NA PÓŁNOC.

Dotychczas odkopano w Gostkowie ok. 20 grobów tej kultury przyczem stwierdzono **po raz pierwszy, że w grzebaniu stosowano pewien wyraźny system**. Wszystkie bowiem szkielety są układane **głowami na północ oraz w regularnych rzędach i odstępach**. Same szkielety mieszczą się w głębokości od 1,80—2,50 m głębokości, wyprostowane, w pozycji na wznak, według dotychczasowych spostrzeżeń część z nich była chowana prawdopodobnie **w trumnach**, część zaś tylko zawinięta **w tkaniny**.

Zmarłemu dawano do grobu **wszystkie ozdoby**, jakich za życia używał, zawartość więc grobu zależy od stopnia **zamożności zmarłego**. W jednym n. p. z grobów znaleziono na rękach **4 przepiękne bransolety** o tak subtelnej formie i ornamentyce, że mogłyby służyć i dzisiaj najbardziej **wyrafinowanej elegantce, dalej 4 fibule** (zapinki), **kolję z paciorków szklanych pięknie malowanych bursztynowych i z pasty, grzebień** kościany, igłę, bronz., oraz **klamrę** kształtu esowatego ozdobioną granulacją i filigranem.

Na ogół inwentarze grobów są bardzo bogate **i mają dla nauki nieocenioną wprost wartość, jak n. p. szczątki tkanin, zachowanych w grobach oraz rozmieszczenie ozdób na szkielecie, mające ogromne znaczenie dla studjów nad przedhistorycznym ustrojem.** W jednym wypadku zachował się podwójny naszyjnik z paciorków **po raz pierwszy** w stanie nienaruszonym i układzie pierwotnym, którzy po nawleczeniu paciorków na miejscu na nitki, daje nam obraz jak wyglądał i jak był ułożony naszyjnik pierwotnie.

### 6 GROBÓW CIAŁOPALNYCH.

Prócz grobów szkieletowych występują na tem samem cmentarzysku **groby ciałopalne z naczyniami,** pochodzące z tego samego czasu co groby szkieletowe, należące jednakże do innego ludu żyjącego przelotnie na naszych ziemiach. Przynależność narodowa tego ludu jest rzeczą dotychczas nieustaloną. Grobów takich odkryto **dotychczas 6,** znajdują się one w głębokości dużo mniejszej niż groby szkieletowe bo ok. 50—60 cm. Każdy grób zawiera od 1—5 naczyń wypełnionych popiołami, wszystkie dotychczas znalezione naczynia należą do najpiękniejszych okazów, przyczem należy podkreślić, że w Muzeum toruńskiem niema dotychczas **ani jednego egzemplarza tego typu.** Wewnątrz popielnic znajdują się ozdoby, które palono **razem ze zmarłym,** jak zapinki, klamry, skówki od pasa, grzebienie i t. p.

### GROBY JAMOWE.

Do niemniej ciekawych wykopalisk należy inny rodzaj grobów, t. zw. **jamowych**, polegających na tem, że do jamy grobowej wsypywano kości spalone wraz ze szczątkami stosu, naczynia — przeważnie zniszczone, oraz spalone ozdoby.

Jak wynika z powyższego na cmentarzysku gostkowskiem, znajduje się **4 rodzaje grobów,** należących do kilku różnych kultur żyjących w rozmaitych epokach na tym terenie.

Miarą wielkiego znaczenia tego odkrycia jest szerokie zainteresowanie badaniami w Gostkowie świata fachowego, z wybitnym jego przedstawicielem gen. konserwatorem prof. Uniw. Pozn. **dr. Z. Zakrzewskim na czele,** który dwukrotnie już przyjeżdżał do Gostkowa z Poznania.

W pracach poza energicznym kierownikiem dr. T. Wagą oraz jego małżonką p. Ireną Ważyną, bierze udział większa ilość robotników przydzielonych przez p. starostę powiatowego dr. Bogocza, któremu za jego głębokie zrozumienie dla ważności badań należy się gorące podziękowanie.

## Zagadnienie uprzemysłowienia Gdyni

### Wyniki konkursu Instytutu Bałtyckiego

Instytut Bałtycki w Toruniu ogłosił w lipcu 1930 r. II konkurs naukowy na temat „Zagadnienia uprzemysłowienia Gdyni", przewidując następujące nagrody za najlepsze prace w łącznej kwocie 15.000 zł.: I. nagroda 10.000 zł, II. nagroda 5.000 i wyróżnienie dwóch prac. Termin nadsyłania prac naznaczony został na dzień 1 października 1931 r. W skład sądu konkursowego wchodzili: Prof. Dr. Ludwik Krzywicki, Prof. Dr. Adam Krzyżanowski, Prof. Dr. Jerzy Loth, Prof. Dr. Bolesław Miklaszewski, Prof. Dr Stanisław Nowakowski, Dr. Stanisław Wachowiak i dyrektor Instytutu Bałtyckiego Dr. Józef Borowik.

Na konkurs nadesłano w oznaczonym terminie 4 prace. Sąd konkursowy po rozpatrzeniu nadesłanych prac wydał jednomyślnie następujące orzeczenie:

„Żadna z prac nie uwzględniła zasadniczych wymagań konkursu, które sprowadzały się do:

1. *zarysowania roli* przemysłu (poszczególnych gałęzi, czy którejkolwiek jednej) w życiu portowem na podstawie przykładów w niektórych portach zagranicznych i na podstawie *analizy obecnego stanu w portach polskich*.

2. *przedstawienie problemu* uprzemysłowienia portu gdyńskiego ze szczególnem uwzględnieniem *jednego* z 4 kierunków wymienionych w warunkach konkursu (przemysł środków spożywczych, przemysł rybny, przemysł mechaniczny i budowy okrętów oraz przemysł tekstylny).

3. *wytknięcie programu* polityki gospodarczej, niezbędnej dla zrealizowania postulatów przedstawionych przez autora w dziedzinie uprzemysłowienia Gdyni.

Z dwóch prac, zasługujących na wyróżnienie, jedna poświęcona przemysłowi okrętowemu całkowicie pomija 1-e i 3-e z zasadniczych wymagań konkursu, druga natomiast pomija całkowicie centralny punkt 2-gi wymagań, wobec czego uwagi, pokrywające się z wymaganiami 1 i 3, mają tylko luźny związek z tematem konkursu.

Ze względu na walory ogólne zasługuje na wyróżnienie praca pod godłem *„Naval architect"*, która w razie odrzucenia materjału zbędnego mogłaby stanowić cenny przyczynek do zagadnienia uprzemysłowienia Gdyni.

Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Konkursowy uchwalił: Żadna z prac nadesłanych nie odpowiada w całości zasadniczym wymaganiom konkursu i wobec tego nie mogą one rościć pretensje do nagród. Praca pod godłem *„Przemysł i morze"* zasługuje na *wyróżnienie*, a po dokonaniu niezbędnych skrótów na ogłoszenie z zaznaczeniem *„wyróżniona na II. Konkursie Instytutu Bałtyckiego"*.

Po otwarciu kopert z nazwiskami autorów nadesłanych prac okazało się, że autorem wyróżnionej pracy, oznaczonej godłem „Przemysł i morze" jest *Dr. Tadeusz Spitzer*, wicedyrektor Związku Przemysłowców w Krakowie, autorem zaś wspomnianej z wyróżnieniem pracy, oznaczonej godłem „Naval Architect" jest inż. *Aleksander Potyrała*, z Nowego Dworu koło Modlina.

# W trosce o dobro młodzieży

## Liczba ofiarowanych książek rośnie

Łańcuch ofiarodawców, książki dla Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej rośnie. Lista ofiarodawców dochodzi już do 120 osób, a **ilość ofiarowanych książek do 2 tysięcy egzemplarzy.**

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu zanotowaliśmy.

**P. prof. Białoszycki** z Chełmży przesłał **4 książki i 10 zł. w gotówce** i wzywa kierownika Szkoły Wydziałowej w Chełmży **p. Cieszyńskiego** i nauczycielkę tejże szkoły **p. Dzięciołowską.**

**P. red. Zofja Mrozowicka** ofiarowała **12 książek** i wzywa pp. dyr. Pomorskiej Drukarni Rolniczej **p. Karolczaka, p. red. Z. Danielewskiego i p. red. W. Mężnickiego.**

**P. J. Papiński** kierownik Kasy Chorych w Szubinie przekazał na konto K. K. O. **10 zł.** i wzywa p. inż. **L. Zawadzkiego** dyrektora Kasy Chorych w Bydgoszczy.

P. **Józef Wełnicki** st. wachm. przesłał **10 książek** i wzywa p. **por. Matczaka i st. wachm. Bolesława Kujawę i st. wachm. Wł. Barana.**

**P. Bogdan Jankowski** przesłał **10 książek** i wzywa **p. Kartla, p. Telickiego, p. Mieczysława Tuniszewskiego i p. Zbigniewa Zdrojkowskiego.**

**P. prof. Halina Lewszecka** ofiarowała **8 książek** i wzywa **p. prof. Zdzisława Kaczmarka i p. mgr. Władysława Dziewulskiego.**

**P. Janina Dobrzelecka** przesłała **18 książek, p. Klemens Pisarczyk 7-m książek** i kilka luźnych numerów wydawnictw perjodycznych, **N. N. 8-m książek.**

**P. Józefa Chorążyna** ofiarowała **10 książek** i wzywa **p. Zofję Kowalczykową, p. Zofję Stankowską, p. Monikę Wiśniewską z Golubia, p. Wandę Gumińską** słuchaczkę W. K. N. i **p. Krukowską.**

**P. red. St. Nowakowscy** przesłali **10 książek** i wzywają **pp. dyr. Chwastków, p. inż. Drzymuchowską, pp. mec. Szustów i p. red. Dobrostańskiego.**

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego" ul. Szeroka 11 ( na ręce red. W. Górnickiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4 na konto „Centralna Bibljoteka strzel. w Toruniu" 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysłany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej

Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:

(—) Red. Wacław Górnicki
(—) Kazimierz Chorąży
(—) Kpt. Wacław Kwiatkowski
(—) Kazimierz Krukowski

# Muzeum regjonalne w Tucholi

## Przyszła pomorska świątynia narodowych pamiątek

Muzeum regjonalne w Tucholi staje się zaczątkiem projektowanego **muzeum Borów Tucholskich.** Dzięki zabiegom zainteresowanych w tym dziele działaczy Magistrat m. Tucholi zamierza przystąpić do budowy większego gmachu przeznaczonego na cele tego muzeum. Dotychczasowe starania o zebranie odpowiedniego materjału muzealnego uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem.

Muzeum regjonalne w Tucholi chce być **instytucją naukową,** przeznaczoną dla celów **ściśle naukowych oraz oświatowo-wychowawczych.** Cel powyższy urzeczywistnia zbieraniem, rejestrowaniem, ochroną i badaniem zabytków wszelkiego rodzaju, szczególnie „rzeczy polskich", które celowo zaniedbywano w czasie panowania Niemców. Tu ma powstać **„Świątynia Narodowych Pamiątek"**, gdzie młode pokolenie na realnych przykładach wysiłków przeszłości, na poglądowych obrazach tradycyj polskich wychowywać się będzie do przyszłej **samodzielnej pracy kulturalnej.** Ze względu na charakterystyczne cechy terenu Borów Tucholskich, zwraca się szczególną uwagę na **faunę i florę, geologję, prehistorję, historję, etnografję i turystykę.**

Bogaty zebrano dotąd już materjał. **Bibljoteczka regjonalna, która gromadzi możliwie wszechstronny materjał o Borach Tucholskich** zarówno w języku polskim jak i niemieckim, zasługuje na osobną uwagę. Dział **fauny i flory** przedstawia się również interesująco, zarówno jak materjały przedstawiające **geologję, prehistorję i historję Borów Tucholskich.**

Nie wątpimy, że muzeum regjonalne w Tucholi stanie się w przyszłości **poważną placówką pomorskiego ruchu regjonalnego** a jednocześnie pożyteczna placówka kultury polskiej.

# O propagandę sztuki kaszubskiej

Artystyczne kaszubskie wyroby ludowe, jak dowiadujemy się, za pośrednictwem Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy, mogą znaleźć na rynku amerykańskim powodzenie, a zwłaszcza wśród polonji amerykańskiej. To też powitać należy z uznaniem zabiegi kaszubskich organizacyj, które w tym kierunku podjęły już zabiegi, aby należycie przeprowadzić eksport kaszubskich wyrobów za Ocean. Pożądanem byłoby, aby te same organizacje podjęły żywą propagandę kaszubskiej sztuki ludowej i wewnątrz kraju.

# Za dobre wyszkolenie strzeleckie

## Odznaczenie 2 Batalionu Strzelców w Tczewie

Generał Rachmistruk, dowódca 16 dywizji piechoty wręczył uroczyście 2 Bataljonowi Strzelców w Tczewie proporzec strzelecki.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., którą celebrował ksiądz proboszcz Kupczyński. — Udział w niej wzięli przedstawiciele władz cywilnych i wojska z d-cą 16 p. p. na czele. Po skończonej mszy św. Dowódca dywizji w otoczeniu wszystkich dowódców pułków i miejscowego starosty, odebrał raport od dowódcy 2 Bataljonu Strzelców majora Studzińskiego. W krótkiem przemówieniu gen. Rachmistruk wyraził radość, że Bataljon, — straż przednia Dywizji wzniósł się na szczyty w **wyszkoleniu strzeleckiem i za to słusznie spotyka go tak wysokie odznaczenie.**

Po przemówieniu generał Rachmistruk wręczył proporzec dowódcy bataljonu, życząc mu dalszych sukcesów strzeleckich, a orkiestra odegrała uroczysty marsz „Hej strzelcy wraz".

Po skończonej uroczystości nastąpiła defilada wojska i oddziałów P. W. — Bataljon defilował razem z rekrutami i wykazał wielką sprawność w marszu, zdobywając sobie sympatję społeczeństwa cywilnego i zadowolenie Dowódcy dywizji.

# Piekno krajobrazu pomorskiego




*Zdjęcie przedstawia malowniczy zakątek Bydgoszczy, gdzie domy zstępują do wody i przeglądające się w niej, tworzą obraz bardzo oryginalny i charakterystyczny dla tej dzielnicy*

# Aktualne sprawy pomorskie

## Akcja Pomorskiej Izby Rolniczej

W dn. 28 ub. m. odbyło się posiedzenie Sekcji Ekonomicznej Pomorskiej Izby Rolniczej pod przewodnictwem p. Wiceprezesa Pomorskiej Izby Rolniczej *Dr Siudowskiego.*

W posiedzeniu wzięli udział Członkowie Sekcji oraz nacz. Wydz. Ekon. Wielkopolskiej Izby Rolniczej *mr. Ostrowski,* pozatem urzędnicy Pomorskiej Izby Rolniczej z p. dyrektorem *Dykierem* na czele.

Referaty na temat najaktualniejszych zagadnień rolniczych w dobie obecnej wygłosili kierownik Wydziału Ekonomicznego PIR. p. *mr Jan Głębowicz* i urzędnicy tegoż wydziału p. st. ref. *Stanisław Manthey* i p. inż. *Józef Krzysztofowicz.*

W ożywionej dyskusji brali udział wszyscy obecni, a w jej wyniku uchwalono szereg zaleceń dla polityki gospodarczej, a między innemi następujące:

1) Izba w najbliższym czasie opracuje *program likwidacji zadłużeń rolniczych na Pomorzu* z uwzględnieniem obecnej sytuacji gospodarczej Państwa.

2) Izba w dalszym ciągu będzie kontynuować prace *w kierunku złagodzenia ciężaru ubezpieczeń społecznych w rolnictwie.*

3) Izba poświęci szczególniejszą uwagę obecnemu *położeniu rolników-osadników.* Podejmie akcję w kierunku opracowania metod zwalczania szkodliwej dla życia gospodarczego rozpiętości pomiędzy cenami produktów *rolnych a cenami detalicznemi* w handlu spożywczym; wypowiedziano się zasadniczo za zmienieniem komisyj cennikowych.

4) Uchwalono dla ożywienia i postawienia na odpowiednim *poziomie spółdzielczości rolniczej na Pomorzu,* zwołać konferencję czynników zainteresowanych celem ustalenia i uzgodnienia metod współpracy.

5) Z uwagi na to, że przywrócenie opłacalności produkcji rolnej, zależy od obniżenia kosztów produkcji, a koszty te uległy ostatnio usztywnieniu, Izba zwróci uwagę czynników miarodajnych na *konieczność obniżenia wszelkich środków produkcji,* co zależne jest wyłącznie od polityki gospodarczej państwa w szczególności odnośnie nawozów sztucznych, węgla, drzewa itp.

Zwrócono uwagę na konieczność obniżenia ceny cukru, spirytusu itp.

Powyższe wnioski ustalają pewną wytyczną linję postępowania *w polityce gospodarczej Izby na najbliższe miesiące* i są niejako dalszym ciągiem dotychczasowych prac.



# Ruch w harcerstwie

### Obrady Zarządu Oddziału Pomorskiego Związku Harcerstwa Posk.

Wdniu 28 kwietnia b. r. obradował Zarząd Oddziału Pomorskiego w lokalu Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. pod przewodnictwem p. generała Stefana Pasławskiego — Przewodniczącego Oddziału Pomorskiego. Konferencję zaszczycili swą obecnością p. Grzanka, naczelnik Wydz. Wojskowego w Woj. Pomorskiem, p. wizytator Czystowski, p. mjr. Adamczyk, p. komisarz Bojko oraz p. Kuklińsk. — Na konferencji omawiano sprawy połączone z organizacją Kół Przyjaciół Harcerstwa w około 20 miejscowościach, gdzie dotąd niema zorganizowanej stałej opieki nad drużynami zarówno żeńskiemi jak i męskiemi ze strony szerokich stron społeczeństwa.

### Święto Patrona Skautingu

Święto patrona skautingu św. Jerzego obchodzone było na terenie całej chorągwi Pomorskiej bardzo uroczyście. Szereg hufców zorganizowało szereg wieczornic i obchodów wewnętrznych. Hufiec toruński zorganizował w dniu tym bieg harcerski z nagrodami zakończony uroczystem ogniskiem, które zaszczyciła swą łaskawą obecnością p. Wojewodzina Kirtiklisowa.

### Adresy hołdownicze dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

złożą w dniu Święta Narodowego wszystkie drużyny harcerskie na Pomorzu. Adresy oprawione w album złożone zostaną na ręce pana Wojewody omorskiego podczas defilady. — Adresy będą zwiezione do Torunia sztafetami kolarskiemi ze wszystkich środowisk harcerskich na Pomorzu.

### Wieczór towarzyski Koła Przyjaciół harcerstwa.

zorganizowany przez Koło Przyjaciół Harcerstwa w Toruniu na dochód kolonij letnich ściągnął w dniu 30 kwietnia b. r. elitę towarzyską miasta Torunia z p. Wojewodziną Kirtiklisową na czele.

### Poranek Harcerski w Dniu Święta Narodowego

**organizuje w dniu 3 maja b.r. hufiec toruński w parku miejskim. Początek o godz. 7 rano w** Parku miejskim przy altanie. **W programie po** ranku Trzeciego Maja **przewidziane są śpiewy** drużyn oraz **przyrzeczenie harcerskie.**

### Bieg harcerski drużyn toruńskich

w dniu Św. Jerzego — Patrona Skautingu **dał** nast. **wyniki. I. miejsce IX.** drużyna **pomorska,** istniejąca przy Seminarjum Nauczycielskiem w Toruniu, II. miejsce III. drużyna **żeglarska,** III. miejsce VI. Pomorska istniejąca przy **gim.** w Toruniu. IV. miejsce I. drużyna pomorska im. Tad. Kościuszki. V. miejsce II. **drużyna** im. M. Kopernika.

### Zloty hufców harcerskich w czasie Zielonych Świąt.

organizują na terenie Chorągwi Pomorskiej hufce: Morski w Pucku, Grudziądzki w Grudziądzu oraz toruński w Otłoczynie pod Toruniem. Program obozowania obejmie prace przygotowawcze do Zlotu Chorągwi Pomorskiej.

### Zlot hufca harcerstwa polskiego w Gdańsku.

Bardzo pięknie się rozwijający hufiec harcerzy w Gdańsku organizuje w czasie Zielonych Świąt uroczysty zlot drużyn dla uczczenia dziesiątej rocznicy zawiązania się drużyn polskich harcerskich w Gdańsku.

### Zlot chorągwi pomorskiej harcerzy

Z okazji piętnastolecia pracy harcerskiej na Pomorzu odbędzie się w czasie od **2 do** 16 sierpnia b.r. nad jeziorem garczyńskiem w bezpośredniej styczności z Międzynarodowym Zlotem Skautów Wodnych w Polsce Zlot Chorągwi Pomorskiej Harcerzy. Zlot będzie nietylko pod znakiem wykazania dorobku pracy harcerskiej ubiegłych lat lecz zajmie się silnie propagandą polskości i ważkości Pomorza. — W Zlocie przewidziany jest udział około **2** tys. harcerzy.

### Harcerstwo Pomorskie 1917—1932.

Pod takim tytułem wydaje Komenda Chorągwi Pomorskiej Harcerzy w związku z piętnastolecie pracy harcerskiej na Pomorzu specjalną broszurę, poświęconą zagadnieniom pracy harcerstwa na Pomorzu, począwszy od udziału w pracach kospiracyjnych a skończywszy na dorobku ostatnich lat pracy harcerskiej.

# KRONIKA

**Wtorek 3 maja**

## TORUŃ

**Kalendarzyk rzym.-kat.**

Poniedziałek Zygmunta
Wtorek Król. Kor. Pol.

— **Stan wody w Wiśle** z dnia 30. 4.: Zawichost + 1.59, Warszawa + 1,70, Płock + 1.93, Toruń + 2.42, Fordon + 2.44, Chełmno + 2.34, Grudziądz + 2.63, Korzeniewo + 2.93, Piekło + 2.50, Tczew + 2.65, Einlage + 2.60, Schiewenhorst + 2.58.

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 4 maja włącznie apteka „pod Lwem“ Rynek Nowomiejski. Na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki. Na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny, Mickiewicza od godz. 10 wiecz.

### Repertuar Teatru Miejskiego:

—Poniedziałek 2. 5 .teatr nieczynny.
Wtorek, 3. 5. godz. 20 „Wielki Dzień“, premjera.
Środa, 4. 5. godz. 20 „Pan Lamberthier“.

### Repertuar kin.

Palace „Na Sybr,“ dźwiękowiec polski
Światowid „Nad ranem,“ z Ramon Novarro.
Lux — „Szanghaj Express“.
Mars — „Cham“.
Corso „Patrol o świcie.“



### Spokojny przebieg 1 maja w Toruniu

Dzień 1 maja upłynął w Toruniu zupełnie spokojnie. Członkowie P. P. S. zebrali się po południu w „Eldorado“, gdzie sformułowano pochód, który ruszył ulicami miasta i wrócił do „Eldorado“, gdzie został rozwiązany. W pochodzie brała udział niewielka ilość osób. W mieście panował zupełny spokój.

### Rada Miejscowa Stow. Pań św. Wincentego a Paulo w Toruniu

Ofiary dla biednych dzieci przystępujących do Pierwszej Komunji Świętej prosimy bardzo przesyłać jak najwcześniej na ręce: p. Piskorskiej, ul. Prosta 5 II p.; p. Zapałowskiej, ul. Szeroka 21; p. Trzaskowej, ul. Bydgoska 24; ks. prob. Gołomskiego — Mokre, gdyż przyjęcie dzieci do Komunji św. odbędzie się już w maju.

### Komunikat

### Uwaga członkowie Oddziału II Związku Strzeleckiego

Podaje się do wiadomości członków, iż w dniu 3 maja o godz. 7 rano odbędzie się zbiórka całego oddzału w świetlicy przy ulicy Bydgoskiej Nr. 45, skąd nastąpi wymarsz na nabożeństwo i defiladę.

Po południu o godz. 19-ej obyw. prof. Maślak wygłosi w świetlicy referat o Konstytucji 3. Maja.

Dzień ten, poświęcony pamięci wielkich patrjotów, którzy dla ratowania Ojczyzny złożyli na ołtarzu dobra ogólnego swoje prawa i przywileje, — jest świętym wszystkim strzelcom jako wyznawcom idei Marszałka Piłsudskiego, idei, której najgłówniejszym nakazem jest dobro, wielkość i potęga Polski. Dlatego obowiązkiem każdego członka Związku Strzeleckego jest udział w uroczystym obchodzie tego wielkiego święta.



# W rocznicę Konstytucji 3 Maja

## Program obchodu

Program obchodu święta 3 Maja w Toruniu jest następujący:

Dnia 2 maja o godz. 18-tej flagowanie domów i zdobienie okien nalepkami Towarzystwa Czytelni Ludowych;

godz. 20-ta uroczysty capstrzyk poprzedzony przemową z balkonu ratusza. Zbiórka na Rynku Staromiejskim poczem przemarsz ulicami miasta.

3 maja: godz. 6-ta pobudka i hejnał z wieży ratusza;

godz. 9,45 rewja wojskowa i organizacyj na placu Św. Katarzyny;

godz. 10-ta Msza Św. polowa na placu św. Katarzyny;

godz. 11-ta defilada na Rynku Staromiejskim;

godz. 12-ta dekorowanie przez p. Wojewodę zasłużonych w auli Pom. Urzędu Wojew.;

godz. 15-ta zawody sportowe na miejskim stadjonie przy ul. Gen. Bema;

godz. 17—18-tej Koncert orkiestry wojskowej na Rynku Staromiejskim;

godz. 20-ta Uroczyste przedstawienie w Teatrze Toruńskim poprzedzone okolicznościowem przemówieniem. Odegrana będzie sztuka Krzywoszewskiego pod tytułem „Wielki Dzień“ w czterech aktach.

# Święto sportowe 3-go Maja

3 maj jest świętem narodowem, w którem winien brać udział cały naród. Naród, który przetrwał długoletnią niewolę i nie załamał się pod przemocą ciemięzców, ma prawo do życia. Naród, który chce żyć, musi dbać nietylko o swe potrzeby duchowe ale pamiętać, że do życia potrzebne mu jest i wychowanie fizyczne. Dlatego rok rocznie w całym kraju w dniu święta narodowego urządzane są imprezy sportowe dla całego ogółu społeczeństwa, które są niejako sprawdzianem całorocznej pracy na polu kultury fizycznej.

Toruń nie chcąc pozostać w tyle poza innemi miastami, urządza w dniu 3 maja zawody, podług następującego programu:

I. Wieloboje:: 1) trójbój „pierwsze kroki“ dla chłopców od lat 12—14 (40 m. wdal, palantówka) dla młodszych od lat 15—17 (6 m. wdal, dysk), dla starszych od lat 18 (200 m., wzwyż, oszczep); 2) zawody zespołowe: 4 razy 60 dla młodszych, 4 razy 100 dla starszych, hazena (reprezentacja szkół contra Gryf).

Koszykówka (Szkoła Podch. Marynarki contra Szkoła Podch. Artylerji).

Siatkówka: GKS contra Gryf. 3) Zawody jednostkowe: kobiety (60 m., wdal, dysk), starsi (tyczka) 300 m. na przełaj o nagrodę „Gryfu“, 1500 m. o nagrodę Miej. Kom. W. F. i P. W. w Toruniu, bieg kolarski o nagrodę „Gryfu“, dzieci dziewczęta, chłopcy od lat 6—10 wyścigi na „hulajnogach“ 40 metr.).

Następnie odbędzie się wręczenie zaświadczeń P. O. S. i wręczenie nagród i dyplomów. Początek zawodów 14,45, na Boisku Miejskim przy ul. Bema. Zgłoszenia do 30 kwietnia przyjmuje Komenda P. W. Piekary 35. O nagrody nie mogą się ubiegać w poszczególnych konkurencjach ci zawodnicy, którzy kiedykolwiek zdobyli już nagrody w zawodach lekkoatletycznych, jedynie poza konkurencją.

# Zawody balonów wolnych

Nasza sympatyczna formacja aeronautyczna — 1. baon balonowy organizuje, w ramach uroczystości 3 maja, **zawody balonów wolnych.**

W dzień święta narodowego o godz. 14-tej nastąpi start 3-ch balonów wolnych, które pilotować będą: — por. **Łojasiewicz**, por. **Gałecki** i por. **Mensch.** W charakterze obserwatorów polecą kpt. **Świerzyński** i kpt. **Kropkiewicz.**

Przy zawodach jutrzejszych chodzi o lot do określonego celu.

Start balonów, który odbędzie się przy hali balonowej (ul. Sienkiewicza) zgromadzi niewątpliwie liczną publiczność. Wyniki i szczegóły zawodów będziemy mogli podać już w następnym numerze.

* * *

Jedną z dalszych ciekawych imprez naszej drużyny balonowej, które odbędą się w najbliższym czasie w ramach Tygodnia L. O. P. P., będzie **pościg Automobilklubu Pomorskiego za balonem.** Pościg taki, niezwykle emocjonujący i ciekawy, jest imprezą naogół mało znaną szerszej publiczności. Więc już dzisiaj zwracamy nań uwagę, a w swoim czasie nie omieszkamy podać o nim jaknajobszerniejszych szczegółów.

### Z miasta

— **Nabożeństwa majowe w świątyniach toruńskich.** Nabożeństwo majowe odprawiane będzie w świątyniach toruńskich: **W Kościele św. Jana:** w dni powszednie o godz. 19.15 a w niedzielę i święta o godz. 15 zamiast nieszporów. **W kościele św. Jakóba:** codziennie o godz. 18.30. **W kościele NPMarji** — codziennie o g. 19. **W kościele Chrystusa Króla** (Mokre) w dni powszednie o godz. 19, w niedzielę i święta o godz. 15. **W kościele garnizonowym** codziennie o godz. 19.

— **Uroczysta Akademja Oddziału III. Z. S. Toruń — Mokre.** Zarząd Oddziału III. Z. Toruń — Mokre zawiadamia, że w dniu 3 maja 32 r. o godz. 16 w świetlicy własnej ul. Sobieskiego 56 (u ob. Michałowskiego) odbędzie się uroczysta akademja na którą się wszystkich ob. strzelców oraz sympatyków zaprasza. — Po akademji odbędzie się w tym samym lokalu zabawa strzelecka. (01621)

— **Baczność Oficerowie Rezerwy Koło Toruń!** Zarząd Koła wzywa wszystkich Panów Kolegów do gremjalneg owzięcia udziału w w uroczystym obchodzie Święta 3 Maja. — Zbiórka przy kościele garnizonowym, celem wzięcia udziału w nabożeństwie polowem. — Mundury wojskowe pożądane. Zarząd (01620

— **Dancing na cele Polskiego Czerwonego Krzyża** odbędzie się dnia 5 maja 1932 r. we czwartek w kawiarni „Esplanada“. Początek o godzinie 21. (01622)

— **Zamach samobójczy.** W ub. sobotę usiłował popełnić samobójstwa niejaki Hieronim Szczęsny lat 25, zamieszkały przy ul. Leona Czarlińskiego 22. Znaleziono go bezprzytomnym w parku miejskim. Zawezwana karetka odwiozła desperata do Lecznicy miejskiej, gdzie stwierdzono, że Szcz. napił się esencji octowej. Stan jego jest groźny.

— **Pobór.** Komisja poborowa na miasto Toruń urzędować będzie w małej sali parku „Wenecja“ ul Grudziądzką w dnia od 6—19 maja. W pierwszym dniu to jest w piątek 6 maja obowiązani są stawić się poborowi i ochotnicy, których nazwiska rozpoczynają się litrami: A, D, E, F, H.

### Z teatru

— **Uroczysta premjera.** We wtorek dnia 3maja o godz. 20-ej premjera wspaniałej sztuki St. Krzywoszewskiego p. t. „Wielki Dzień“, w której przesunie się przed oczyma widzów epoka Sejmu Czteroletniego i wiekopomny dzień uchwalenia Konstytucji 3. Maja. Sztuka wyreżyserowana z pietyzmem przez Ryszarda Wasilewskiego otrzymała nową, bogatą stylową wystawę oraz pierwszorzędną obsadę. — Będzie też godnem uświetnieniem naszego Święta Narodowego.

— **Przedstawienie dla wojska.** W środę dn. 4 maja b.r. o godz. 20 specjalne przedstawienie dla wojska. Dana będzie znakomita sztuka w 3 akt. L. Verneuil'a p. t. „Pan Lamberthier“; w koncertowem wykonaniu reżysera Żyteckiego i Romy Pawłowskiej. W czwartek dnia 5 bm. o godz. 16 na liczne żądania publiczności odegrany zostanie raz jeszcze „Szpieg“ Kistemecersa. przyjęty entuzjastycznie przez prasę i publiczność (Ceny zniżone).

— **Wanda Wermińska w Toruniu.** Największa współczesna śpiewaczka polska, **Wanda Wermińska,** której tryumfy w Operze Wiedeńskiej rozniosły na świat cały najświetniejszą opinję artystyczną, przybywa do Torunia dnia 8 maja (niedziela o godz. 20) wystąpi w Teatrze naszym z jedynym koncertem aryj i pieśni. Zgodna ocena prasy zagranicznej stawia Wermińską w rzędzie gwiazd tej miary, co Jeritza. Fenomenalny głos sopranowy o charakterze dramatycznym, wirtuozostwo wokalne, porywający temperament i wspaniałe warunki zewnętrzne czynią z Wermińskiej wyjątkowe zjawisko sceniczne i estradowe doby obecnej. Występy Wermińskiej w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i t. d. są atrakcją niemal taką, jak zawsze budzące sensację koncerty Jana Kiepury. Bilety zamawiać i nabywać można w Kasie Teatru.



### Nalepki T. C. L. na dzień 3-go Maja

Przypominamy, że w najbliższy wtorek, 3-go maja, w dzień Królowej Korony Polskiej, odbędzie się, jak corocznie, zbiórka na rzecz T. C. L.

Instytucja ta istnieje w Toruniu kilkadziesiąt lat. Nietylko istnieje, ale rozwija się i wzmaga, dzięki ofiarności polskiego społeczeństwa. Towarzystwu Czytelni Ludowej zawdzięczamy godziwe rozrywki umysłowe, czerpiąc je z dzieł dawnych i najnowszych autorów.

Chcąc nadal dostarczać Czytelnikom najwartościowszych książek pod względem etycznym i estetycznym, T. C. L. zwraca się do całego zespołu Torunian z prośbą o datki, na jakie kogo stać, byle każdy je składał, tak jak każdy korzysta z książek Czytelni.

Kupujmy w tym celu nalepki, chorągiewki na przyozdobienie naszych okien i balkonów w dniu 3 maja, nie skąpiąc prócz tego groszy na składki, które zbierać będą w całym Toruniu, po wszystkich ulicach i placach, nasze Panie.

Nalepki T. C. L. do nabycia na dzień 3 maja: Bibljoteka T. C. L. ul. Wysoka 16, Księgarnia Wojciechowski, Rynek Staromiejski, Księgarnia Pomorska, ul. Szeroka, Włoch, Przedzamcze, Ponicki, Szewska, Marasiński, Plac Św. Katarzyny, Bibljoteka Wojskowa, Jagiellońska.

### Na dar 3 Maja

W święto 3 maja zbierać będą na ulicach miasta naszego panie z T. C. L. ofiary na rzecz Czytelni Ludowych. Ufamy, że ofiarność jak po inne lata w tym roku nie zawiedzie. Chodzi przecież o cel niezwykle pożyteczny: o dostarczenie zdrowej strawy duchowej najszerszym warstwom w postaci dobrej, wartościowej książki polskiej.

### Pan Wojewoda Pomorski zwiedza nowy gmach wojewódzki

Pan wojewoda pomorski Kirtiklis w towarzystwie p. inż. Maćkowskiego zwiedził [illegible] nowy gmach urzędu wojewódzkiego. Oprowadzali p. wojewodę p. radca inż. Ulatowski i budowniczy miejski p. Radomicki.

Nowy gmach województwa jest konstruktywnie całkowicie już wykończony. Z robót wewnętrznych wykonano dotychczas centralne ogrzewanie, oszklenie okień i tynki, nie rozpoczęto dotychczas prac malarskich, sztukateryjnych, stolarskich i dekoracyjnych.

Na całkowite wykończenie gmachu potrzeba około pół miljona złotych.

## Rozsypują się

Kierownikiem placówki O. W. P. w Koronowie jest niejaki p. Witecki, b. kierownik handlu bławatów i b. naczelnik Straży Pożarnej. Ponieważ przeszłość p. Witeckiego nie należy do najchlubniejszych, kilkunastu członków placówki wyraziło mu swoje niezaufanie. Na skutek tego odbyło się zebranie z udziałem delegata władz wyższych organizacji, na którem to znany już w Koronowie red. Łukaczyński, oświadczył, że w O. W. P. nie mogą członkowie się żalić na postępowanie władz, lecz muszą bezwzględnie wykonywać ich zarządzenia i nie dopuścił do głosu tych członków, którzy zarzuty swoje przeciw p. Witeckiemu chcieli uzasadnić. W konsekwencji tego 37 członków oświadczyło, że z organizacji występują, bo na taką dyktaturę zgodzić się nie mogą. Wśród nich jest większość ludzi wprawdzie młodszych, lecz samodzielnych obywateli miasta Koronowa. Członkami obecnie są tylko ludzie starsi, którzy i tak nigdy czynnymi nie byli a są tylko znani w mieście jako leaderzy partji, wspierający ją materjalnie. „Chlubny" żywot w Koronowie zakończył się, zostali wodzowie, ale bez żołnierzy.

## Nowe stacje kolejowe

Na podstawie zezwolenia Ministerstwa Komunikacji otworzone zostaną z dniem 22-go maja br. na linji Bydgoszcz — Gdynia podane poniżej przystanki osobowe, z odprawą osób i bagażu w pociągu:

Stronno, Błądzim, Wierzchucin p. o., Lipowa, Szalamaje, Babi-Dół, i Żukowo-Wschodnie.

## Solec Kujawski

— **Zebranie Towarzystwa Kupców i Przemysłowców** w Solcu odbyło się w poniedziałek 25 bm. — Przedyskutowano ostatnie rozporządzenie skarbowe, jak podatek obrotowy zryczałtowany, podatek kryzysowy, terminy zeznań na podatek dochodowy, sprawy komisji szacunkowej, stróży nocnych w mieście i t. p. Szczególnie utyskiwano na członków komisji szacunkowej na podatek przemysłowy, — która dopuściła do tego, — że kupiectwo w mieście naszem, w którem bezrobocie trwa bez przerwy od roku przeszło zgórą, — opodatkowano za rok 1931 znacznie wyżej, aniżeli w latach względnie dobrych i pomyślnych jak 1930 i 1929.

— Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego, Koło Solec odbyło onegdaj walne zebranie roczne, na którem wybrano do zarządu obywateli: R. Liberek, aptekarz; Dukland, naczelnik poczty; Jakubowski, naucz.; Hanelt, rachmistrz i kierownik KKO. Z wybranego Zarządu jeden przez władze wyższe zostanie mianowany prezesem — pozostali rozdzielą pomiędzy siebie funkcje reszty członków zarządu, jak sekretarza, skarbnika itp. Do komisji rewizyjnej powołano: ob. ob. Ławińskiego, Jaskólskiego i Chudego. Po tymczasowem ustaleniu planu budżetu i akcji na najbliższą przyszłość, przewodniczący zebrania ob. burmistrz Peplińki zebranie zamknął. Sądząc po ilości zebranych i zainteresowaniu należy mieć nadzieję, że nowy zarząd wraz całem Kołem będzie się interesował i popierał Z. Strzelecki, tak jak na to tenże zasłużyć sobie potrafi.

— **Dyrekcja Poczt kpi, czy żartuje?** Dotychczas niesprawdzone jeszcze kursują pogłoski, jakoby Dyrekcja Poczt zamierzała wprowadzić w Solcu służbę telefoniczną tak zw. L. czyli leniwą, — z przerwami na obiad, podwieczorek i t.p. — Dotychczas niedawno jeszcze posiadał Solec służbę nocną od 7 rano do 12 w nocy. Za dwa miesiące przyjeżdżają obozy akademickie w tem kilkuset z zagranicznych uniwersytetów, poto, aby rozniecić wielką kulturę naszą, z Leniwą Służbą Telefoniczną na czele! Apelujemy do miarodajnych czynników z prośbą, aby możliwie jaknajprędzej zaprzeczyły krążącym wersjom, którym trudno dać wiarę. A może to jednak prawda?

— **Pożar lasu w Państwowem Nadleśnictwie Solec.** W południe, dnia 25 kwietnia br. zauważono płomienie ognia i słupy dymu wysoko unoszące się ponad lasem. Jak się okazało, w porę jeszcze zawiadomiono o pożarze Nadleśnictwo w drodze telefonicznej. Cóżby to jednak było, gdyby tak już została zaprowadzona wyżej wspomniana „Leniwa" służba telefoniczna? — Jakże ogromne straty mogą powstać przez brak i możność telefonicznego zawiadomienia! Wszak do Solca przytykają 4 państwowe nadleśnictwa o obszarze prawie 30 tysięcy hektarów lasu, oprócz lasu miejskiego i własności prywatnej. Pastwą płomieni, pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej padło około 10 ha średniego lasu szpilkowego. Przypuszczalnie ogień powstał od porzuconego cygara. Sprawcę dotychczas nie udało się wykryć.

## Założenie Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Nakle

Przed kilku dniami odbyło się w Nakle zebranie organizacyjne, celem założenia Tow. Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Zebranie zagaił prezes pow. p. insp. Halardziński, oddając przewodnictwo p. Staroście Wuykowi. Po zaproszeniu na sekretarza p. pro. Marciniaka, oraz na ławników pp. dyr. gimn. Gierczyńskiego i dyr. Kryszkiewicza, p. starosta Wuyek wygłosił dłuższe przemówienie, charakteryzując znaczenie i zadanie organizacyj półwojskowych, szczególnie na terenach kresowych.

Z kolei dłuższy referat o ideologji Związku Strzeleckiego wygłosił zast. starosty p. **Kazimierz Weese**. Mówca, jako jeden z pierwszych legjanistów polskich przedstawił zebranym w jędrnych żołnierskich słowach historję Zw. Strzeleckiego, omawiając retrospektywnie rozwój tej organizacji, od czasów przedwojennych, poprzez bohaterskie boje i martyrologję Legjonów Polskich, aż do czasów ostatnich, — wywalczenia niepodległości Ojczyzny.

Największą gwarancją nienaruszalności granic Polski jest nasza armja i młodzież przedpoborowa, odpowiednio przysposobiona do rzemiosła żołnierskiego. Z tego wychodząc założenia, młodzież naszą, obdarzoną z natury gorącym patrjotyzmem, od wczesnych lat życia zaprawiać powinniśmy do trudów wojskowych.

Tę rolę spełnia chlubnie Związek Strzelecki, znajdując moralne oparcie na obywatelskiej instytucji Towarzystwie Przyjaciół Związku Strzeleckiego.

Stąd też wynika potrzeba założenia takiej instytucji w naszym powiecie.

Po obszernej dyskusji, w której zabierali głos pp. Marosz, Kryszkiewicz, Buba i in., zapadła decyzja zorganizowania Koła Przyjaciół Strzelca. W czasie 10 minutowej przerwy w obradach, z pośród obecnych obywateli 62 zapisało się na członków Towarzystwa. Wobec tego przystąpiono do wyboru zarządu, który ukonstytuował się w następującym składzie. Prezesem wybrany został p. dyr. **Kryszkiewicz**, zast. p. dyr. gimn. **Gierczyński**, sekretarzem **p. Buba** skarbnikiem p. insp. **Stróż**. Funkcję ławników pełnić będą pp. burmistrz **Bobowski**, mec. **Latanowicz**, prof. **Pulczyński** i **Tomczak**. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. **Lisowskiego**, profesora **Marciniaka** i **Stepczyńskiego**, jako zast. pp. **Puncela** i **Szczęśniaka**.

## Nadział się na sztachety żelaznej bramy

### Tragiczny wypadek w Grudziądzu

W sobotę około godziny 9-tej wieczorem, trzech młodych łobuziaków usiłowało zakraść się do kina „Gryf", i w tym celu wydostali się na duży taras znajdujący się na zewnątrz kina od strony ulicy Młyńskiej.

Sprawcy usiłowali za pomocą podrobionego klucza wejść do klatki schodowej. Kierownik kina **p. Kaliski** słysząc podejrzane szmery, zaczaił się za drzwiami i w chwili kiedy sprawcy otwarli już drzwi, usiłował ich ująć względnie odstraszyć. Dwóch ze sprawców skoczyło z tarasu, **z wysokości około 6 metrów na** podwórze kina, a stąd przeskoczywszy wysoki płot, zbiegli. Trzeci z nich niejaki **Franciszek Zieliński**, liczący lat 19, zamieszkały przy ul. Rybackiej 5, przebiegł przez taras i pomimo nawoływań p. Kaliskiego, aby z tarasu nie skakał, gdyż jest to niebezpieczne, — **skoczył z tarasu tak nieszczęśliwie, że wpadł na sztachety żelaznej bramy, od strony ul. Młyńskiej, na które formalnie się nadział.**

Nieszczęśliwemu pospieszono natychmiast z pomocą i zdjęto go omdlałego i silnie okrwawionego z bramy i złożono w kancelarji kina. Zawezwany lekarz udzielił pomocy nieszczęśliwemu, który doznał ogólnych okaleczeń oraz **rozdarcia uda prawnej nogi, przyczem prawdopodobnie przerwaną została tętnica, na co wskazywałaby olbrzymia masa krwi jaka z nieszczęśliwego wypłynęła.**

Zielińskiego odwieziono następnie karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala Miejskiego. Stan jego jest bardzo ciężki, jednak, o ile nie zajdą w tym wypadku nieprzewidziane komplikacje, życiu jego nie zagrażałoby niebezpieczeństwo.

## BRODNICA

Zebranie Związku Polskiego Nauczycielstwa. W niedzielę, dnia 24 kwietnia b. r. o godzinie 10.30 odbyło się zebranie miesięczne Związku N. Sz. P. Na zebraniu był obecny kol. Stępień z Grudziądza.

Po zagajeniu oraz krótkiem przemówieniu wstępnem p. Stępienia przystąpił p. Obrębski do wygłoszenia referatu na temat: „O nowy ideał wychowawczy". Wywody opart referent na ideologji śp. ministra Czerwińskiego. Rządy zaborcze wychowywały dwa typy obywatela: obywatela - pracownika i obywatela - bojownika. — Prelegent rozwodził się nad cechami charakterystycznemi dla obu typów, nad genezą ich i przeszedł do zagadnienia — „Jaki typ obywatela winniśmy uważać za typ idealny w warunkach współczesnych? Otóż współczesny typ idealnego obywatela winien łączyć w sobie dodatnie cechy obywatela pracownika oraz obywatela bojownika. Cechy ujemne w warunkach współczesnych, będące rezultatem długowiekowej niewoli, winny być wyeliminowane. Do państwa zaborczego trzeba było ustosunkować się negatywnie — do państwa własnego bezwzględnie pozytywnie. W tem nastawieniu się psychicznem do państwa tkwi zasadnicza różnica między idealnym typem Polaka z czasów niewoli a idealnym typem Polaka w Polsce wskrzeszonej. Z uznaniem należy podkreślić, że referat był dobrze przemyślany i opracowany.

Po referacie wywiązała się dyskusja, podczas której roztrząsano zagadnienia praktyczne, jakie środki stosować, by w szkole i poza szkołą wychować jaknajwięcej obywateli o strukturze psychicznej odpowiadającej najbardziej „idealnemu typowi". Zgodzono się na to, że realizacja „nowego ideału wychowawczego," jest zadaniem każdego Związkowca, który, nie bacząc na ataki, przeszkody, walki, kroczy naprzód.

W dalszym ciągu p. Stępień wygłosił ref. na temat: „Projekt podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym — a nauczycielstwo".

Do projektu podporządkowania władz szkolnych pod władzę administracyjną ustosunkowuje się tutejszy oddział negatywnie. Z odnośnym wnioskiem wystąpi na zjeździe w Chojnicach. Na zjazd okręgowy Związku N. Sz. P. do Chojnic, odbyć się mający podczas wakacyj Zielonych Świąt, wybrano trzech delegatów: p.p. Lewińskiego, Lewandowską oraz Wasilewskiego.

Przed zjazdem w Chojnicach odbędzie się zebranie oddziału powiatowego Zw. N. S. P.

## Choinice

— **Kolonje letnie.** W roku bieżącym Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu prowadzi kolonję wypoczynkową dla chłopców i dziewcząt w wieku od 7 do 14 lat w swym wzorowym zakładzie w Kiekrzu pod Poznaniem. Kasa Chorych w Chojnicach postanowiła wysłać na swój koszt do wspomnianej kolonji 6 dzieci z tutejszego okręgu. W związku z tem rodzice dzieci ubezpieczonych winni w dniu 9 maja br. o godz. 9 rano zgłosić się do Naczelnego Lekarza w Kasie Chorych wraz z dziećmi celem zbadania i zakwalifikowania tych, którzy do kolonji letniej zostaną wysłani.

## Skarszewy

— **Program obchodu 3-go Maja.** Dnia 3-go maja o godz. 9,30 zbiórka towarzystw i organizacyj przy szkole na ul. Dworcowej. Rozwinięcie pochodu pod komendą komisarza straży granicznej p. **Mulli** ulicami: Kościerską, Ks Biskupa Bandurskiego, Rynkiem i Gen. Hallera. O godz 10 Uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. Po nabożeństwie sformuje się pochód ponownie i po przejściu ulic Gen. Hallera i Św. Jana odbędzie się na Rynku Defilada przed władzami, poprzedzona śpiewem „Lutni" oraz okolicznościowem przemówieniem. Po defiladzie towarzystwa odmaszerują na plac sportowy, gdzie rozwiążuje się pochód. O godz. 12 do 13 Koncert orkiestr na placu sportowym.

## Wesoły kącik

*ZAMIAST BUDZIKA*

*— Johnny, pożycz mi twój budzik, oddam swój do naprawy.*

*— Eh, mój drogi, któż dzisiaj posługuje się budzikiem! Nie idziesz z postępem czasu.*

*— Jak więc mam sobie poradzić?*

*— Zrób tak jak ja. Co wieczór wysyłam niefrankowany list pod moim własnym adresem i codzień o 6 rano budzi mnie listonosz!*

*— Ale kary za brak marek pocztowych?*

*— Głupstwo, odmawiam stale przyjęcia listu.*

## Ważne dla pozostałych po inwalidach wojenn.

Wobec rozejścia się fałszywych pogłosek, jakoby zaopatrzenia osób, pozostałych po inwalidach wojennych, nie podlegały obniżeniu o 12 proc. — przypominamy, że w myśl art. 70 nowej ustawy o zaopatrzeniu inwalidów z dnia 17 marca 1932 r. w czasie od dnia 1 maja rb. do 30 września 1932 r. wszelkie zaopatrzenia pieniężne z ustawy z dnia 18 marca 1931 r., a zatem i zaopatrzenia pozostałych po inwalidach, zamieszkałych w miejscowościach zaliczonych do klasy B. i C. ulegają obniżeniu o 12 proc.

Powyższemu obniżeniu nie podlegają jedynie zaopatrzenia inwalidów z utratą conajmniej 45 proc. zdolności zarobkowej (nie dotyczy to zatem osób pozostałych po takich inwalidach) oraz zaopatrzenia osób (inwalidów i pozostałych), zamieszkałych w Poznaniu, Bydgoszczy, Gdyni i Wejherowie.

## Kalendarzyk łowiecki

Na podstawie obowiązujących przepisów łowieckich, w kwietniu przypada na terenie całego państwa, oprócz województwa śląskiego, czas ochrony na następującą zwierzynę i ptactwo: łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozły (do 15 maja); zające-szaraki, zające-bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, głuszce-koguty (od 15 maja); cietrzewie-kury (w województwach: wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, kuropatwy, przepiórki, dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne, dropie, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie i dzikie gęsi (od 15 maja), dzikie indyki-samce (od 15 maja), dzikie indyki-samice, oraz ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok. RO

## Chełmża

— *Program obchodu Święta Trzeciego Maja.* We wtorek dnia 3 maja o godz. 7.30 rano pobudka, o godz. 8.15 zbiórka wszystkich Towarzystw oraz Organizacyj przed dworcem. O godz. 8.45 wymarsz do kościoła pokatedralnego na uroczyste nabożeństwo O godz. 9 uroczysta msza św. przy udziale przedstawicieli władz, towarzystw i organizacyj PW. i WF. (sztandary ustawią się przed głównym ołtarzem). Po nabożeństwie około godz. 10.30 nastąpi na rynku przemówienie mecenasa p. Dr. Wyszkowskiego oraz występy śpiewacze Towarzystwa „Echo". Od godz. 15 do 16.30 na placu sportowym obok rzeźni miejskiej — Śpiew chóru „Echo", przemówienie okolicznościowe mec. Dr. Hrehorowicza, deklamacja — gimnazjum, Kujawiak (uczenie szkoły wydziałowej) — taniec; Mazur (zespołu świetlicowego) — taniec.

II część: Obraz sceniczny „Nie rzucim ziemi" — Danielewskiego.

III część. Zabawa ludowa — tańce.

Wstęp na uroczystą wieczornicę — miejsca siedzące 1.00 zł. stojące wolne datki. — Wstęp na zabawę taneczną 1.00 zł. od osoby.

## Programy radjowe

*Poniedziałek, 2 maja 1932 r.*

*Warszawa:* 10.15 — 11.15 Tr. Akad. Krajoznawczej; 12.10 — 13.20 Płyty; 13.35 Arje i pieśni w wyk. Bandrowskiej-Turskiej — płyty; 14.45 Muzyka lekka; 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów wygł. 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów; 16.10 Płyty; 16.20 Francuski; 16.40 Koncert młodych solistów; 17.10 „Cztery konstytucje", wygł. p. H. Eile; 17.35 Muzyka lekka; 19.35 Piosenki w wyk. St. Nowickiej — płyty; 20.15 Smok i królewna — operetka w 3-ch aktach Oskara Straussa; 22.15 Felieton pt. „Pogoda życia", wygł. p. W. Grubiński; 22.40 Muzyka taneczna.

*Wtorek, dn. 3 maja 1932 r.*

*Warszawa:* 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa; 13.00 Tr. z Kom. Garn. i Placu m. st. Warszawy zmiana warty głównej; 13.30 D. c. koncertu; 14.00 „Pilne roboty", dialog w oprac. dr. Bohdana Dederko; 14.20 Pieśni w wyk. Eug. Maja; 14.35 Słuchowisko pt. „Sprawa sąsiedzka, jakich wiele na wsi"; 15.00 Koncert; 15.55 Słuchowisko historyczne dla dzieci pt. „Dwie przysięgi" Kazimierza Konarskiego; 16.20 Marszów ojskowe i piosenki; 16.40 Odczyt pt. „Konstytucja 3-go maja jako wyraz demokratyzmu polskiego", wygł. red. St. Porai; 16.55 Chór Dana — płyty; 17.15 Odczyt z Wilna; 17.30 Odczyt; 17.45 Koncert popol.; 19.45 Słuchowisko z Wilna; 20.15 Koncert popularny; 21.55 Felieton pt. „Idea krajoznawstwa"; 22.10 Pieśni St. Moniuszki w wyk. Al. Michałowskiego; 23.00 Muzyka taneczna.



W dniu 30 kwietnia br. o godz. 1,30 zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach

ś. p.

**FRANCISZEK KRASKA**

**starszy sierżant 1 Bataljonu Balonowego**

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 15.30 z kostnicy 8 Szpitala Okręgowego.

3316 „CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

**Podoficerowie 1 Bataljonu Balonowego.**



**Zgubiony**

wykaz osobisty na nazwisko Marjanna Lipinska wydany przez Magistrat w Toruniu unieważniam.



## TORUŃ

### PRZETARG PRZYMUSOWY

We środę, dnia 4 maja 1932 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Pędzewie pow. Toruń u pana Ciechorowskiego: 1 radjoaparat „Marconi", 1 głośnik stalowy, 1 fuzję myśliwską, 600 ctr kartofli, 50 ctr jęczmienia, 200 tr siana II kategarji. Zbiórka licytantów o godz. 11 w Pędzewie u p. Ciechowskiego.

3362) Pawłyszcze, kom. powiatowyy.

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 4 maja rb. o godz 9 sprzedaję w Grębocinie u Ulberta przymusowym przetargiem za gotówkę: krowę, byczka; o godz. 9,30 w f-ie „Cegła": ramki do suszenia cegły, szyny; o godz. 11 u Katarzyńskiej: firany, leżankę, dywan; o godz. 12 Brzezinek u Amroziewicza: centryfugę; o godz. 13,30 w Gronowie: radjoaparat; o godz. 15 w Turznie: większą ilość świń, biżuterję; o godz. 15,30 w Gostkowie u Michalskiego, Litkowskiego: rower, maszynę do szycia; o godz. 16 w Papowie Toruńskiem u Szczepańskich: bufet. (3364

Bartkowiak, komornik sądowy.

### DOBROWOLNY PRZETARG.

Dnia 4 maja br. o godz. 10 przy ul. Szosa Chełmińska 33 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę na rachunek osoby trzeciej: samochód ciężarowy farki „Ford". (3363

Chrzanowski, komornik sądowy.

**POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.** Co do majątku firmy Adolf Krause Co Towarzystwo z ograniczoną poręką Toruń Mokre wdraża się z dniem dzisiejszym, tj. z dniem 27 kwietnia 1932 o godz. 11,45 postępowanie upadłośiowe, ponieważ jest niewypłacalna i nadmiernie zadłużona. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Stanisława Tyrchana z Torunia. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie do dnia 8. 6. 1932. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyzna za się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 25. 5. 932 o godz. 11, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 25 czerwca 1932 o godz. 11. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 8 czerwca 1932 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (3365

Sąd Grodzki w Toruniu.

5 N. 18/32.

### DROGERJA

do sprzedania

należąca do masy upadłościowej firmy Fl. Lesicka w Toruniu przy ul. Chełmińskiej 12 z całkowitem urządzeniem i towarami. Inwentura do przeglądu u zarządcy masy.

Oferty tylko piśmienne z podaniem ceny gotówkowej, należy skierować do niżej wymienionego zarządcy i to do dnia 16 maja 1932 r., przy jednoczesnem złożeniu kaucji w wysokości zł 500.

Zastrzega się prawo odrzucenia ofert, przyczem w tym wypadku kaucja zwrócona zostanie w dniu 23 maja br. (3367

H. MERDAS,
zarządca masy upadłościowej
Toruń,
Stary Rynek 23 m. 6.

## GRUDZIĄDZ

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

We środę, dnia 4 maja br. sprzedawać będę w gotówkę o godz. 9,30 przy ul. Sobieskiego 14: obrazy, lustro z podstawą, umywalnia, 2 nocne stoliki, 2 pary firan i pluszowy krajobraz; o godz. 10 przy ul. Długiej nr. 18: 1 bufet; o godz. 10,30 przy ul. Mickiewicza 5: pianino; o godz. 10,45 przy ul. Tusz. Grobli 42: bufet, stół, 6 krzeseł, kanapę, 2 fotele i pianino; o godz. 11 przy ul. Tusz. Grobli 57: kanapę, lustro i bieliźniarkę i samochód marki „Chrysler"; o godz. 11,30 przy ul. Dworcowej 7: maszynę do pisania; o godz. 11,45 przy ul. Gen. Hallera 16: 3 butelki koniaku; o godz. 12 przy ul. Narutowicza 19: 1 wóz rzeźnicki; o godz. 12,30 w koszarach Czarneckiego Bl. III u p. Chylewskiego: 1 bieliźniarkę.

Kowalski, kom. sądowy w Grudziądzu.

Gr. 211.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

We środę, dnia 4 maja br. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w M. Tarpnie u p. Fritscha: wagę automatyczną; o godz. 11 sprzedawać będę w Grudziądzu przy ul. Ogrodowej nr. 23: 2 szafy, bufet, zegar stojący, aparat do suszenia włosów i pianino.

Maćkowiak, kom. sąd. w Grudziądzu.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

We środę, dnia 4 maja 1932 o godz. 9 przedpoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 17 co następuje: szafę do rzeczy, 4 stoły, biurko, 10 krzeseł, lustro i maszynę do szycia „Singer"; o godz. 10 przedpoł. przy ul. Pańskiej 22: 1 maszynę do pisania; następnie zaś o godz. 11-tej przedpoł. przy ul. Kościelnej 10: 1 kanapę i maszynę do pisania „Remington".

Jaranowski, kom. sąd., Grudziądz, Kościuszki 7a.

Do tutejszego rejestru handlowego dział A pod nr. 700 zapisano dziś przy firmie: A. Ruchniewicz. Grudziądz, Fabryka Wódek i Likierów, iż Marji Ruchniewiczowej żonie właściciela udzielono prokurę. 3. R. H. A. 700.

Grudziądz, dnia 27. 2. 1932 r. Sąd Grodzki.

Do tutejszego rejestru handlowego dział A pod nr. 903 zapisano dziś przy firmie Walter Rotgänger, Grudziądz, iż prokura Brunona Margulla wygasła. 3. R. H. A. 903.

Grudziądz, dnia 27. 2. 1932 r.

Sąd Grodzki.

## BYDGOSZCZ

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 2 maja br. o godz. 12 sprzedam przy ul Łokietka 19-19a najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: samochód ciężarowy.

Woźniak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 2. 5. 32. o godz. 11 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Gdańskiej 15 st. nr.: bibljotekę, biurko, stół i 4 krzesła, kompl. do pisania, kanapę i 2 fotele.

Stężycki, kom. sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 maja br. o godz. 14 sprzedam w Fordonie przy ul. Marsz. Piłsudskiego 32 za natychmiastową zapłatą: maszynę do szycia, kanapę, 4 fotele, stół, bieliźniarkę, zegar regulator.

Kucharz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Gdynia, dnia 23 kwietnia 1932 r.

Komisarz Rządu
w Gdyni
Nr. II. Ad. 372/32.

# Ogłoszenie

Na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 27. 3. 1931 r. o tępieniu ostu (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 363) podaję do publicznej wiadomości, co następuje:

1) Przypomina się o obowiązku tępienia przez mieszkańców m. Gdyni ostu polnego, siwego, lancetowatego, zwisłego, kędzierzawego i nastroszonego.

2) Kto ma oset wymieniony pod 1), na grunie przez siebie użytkowanym lub zarządzanym obowiązany jest roślinę tę z korzeniami wyrywać lub w inny sposób niszczyć tak, ażeby ją całkowicie ze swego gruntu usunąć, a przynajmniej nie dopuścić do zakwitnienia.

3) Niewypełnienie obowiązku niszczenia ostu, pomimo niniejszego przypomnienia podlega karze w myśl § 4 wyżej cytowanego rozporządzenia łącznie z art 13 rozoprządzenia Prezydenta R. P. z dnia 19. 11. 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin, oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dzł U. R. P. Nr. 108 poz. 922).

Komisarz Rządu:
w z.
(—) A. Bederski,
Wicekomisarz Rządu.



# OGŁOSZENIE

**Komisarza Rządu w Gdyni o uchwaleniu przez Radę Miejską planu zabudowania OSIEDLA OKSYWIE.**

Na podstawie art. 30 i 31 oraz art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 28 poz. 202) podaję do publicznej wiadomości, że ogólny plan zabudowania Osiedla **Oksywie** został uchwalony przez Radę Miejską w dniu 20 lutego 1932 r.

Obszar objęty ogólnym planem zabudowania zajmuje powierzchnię 349 ha i graniczy:

od wschodu i południowego wschodu z Morzem Bałtyckiem,

od południa — granicą obrębową z obrębem Oksywie część druga,

od północnego zachodu — granicą obrębową

Powyższy plan jest wyłożony do publicznego z obrębem Obłuże.

przeglądąu do dnia 1-go czerwca 1932 r. w gmachu Komisarjatu Rządu, ul. Świętojańska pokój nr. 8.

Osoby zainteresowane mają prawo zaznajamiać się z treścią planu zabudowania w wyżej wymienionym terenie.

W okresie następnych 2-ch tygodni po upływie okresu wyłożenia planu t.j. do dnia 15-go czerwca br. mogą być zgłaszane zarzuty przeciwko temu planowi na ręce Komisarjatu Rządu w Gdyni.

Komisarz Rządu:
(—) Z. Zabierzowski.

Zlec. 128.



**REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO**

W poniedz., dnia 2 bm. teatr nieczynny.

We wtorek, dnia 3 bm. o godz. 20-tej PREMJERA uroczyste przedstawienie **„Wielki dzień"** Pani Chorążyna Sztuka w 4 aktach St. Krzywoszewskiego

W środę, dnia 4 bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska **„Pan Lamberthier"** Sztuka w 3 aktach N. Verneuil'a.

W czwartek, dn. 5 bm. o godz. 16-tej **„SZPIEG"** Sztuka w 3 akt. Kistemecers'a. Ceny zniżone.

W czwartek, dn. 5 bm. o godz. 20-tej **„Wielki dzień"** Pani Chorążyna Sztuka w 4 aktach St. Krzywoszewskiego.

# Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 4. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok III.

## Wielka impreza sportowa „Dnia Pomorskiego“

### Pomorski drużynowy bieg na przełaj

**Doceniając znaczenie i rozwój sportu wydawnictwo „Dnia“ przystępuje do organizowania szeregu ciekawych imprez sportowych, które niewątpliwie przyczynią się do pewnego ożywienia ruchu sportowego na terenie Pomorza.**

**Pierwszą z p[r]ojektowanych imprez będzie wielki pomorski drużynowy bieg na przełaj** o puhar przechodni „Dnia Pomorskiego“, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Toruniu **dnia 8 maja o godz. 12,30.**

**Bieg odbędzie się w dwóch klasyfikacjach: drużynowej i jednostkowej.** W biegu drużynowym zwycięża drużyna (skład 5 zawodników), której 3 zawodnicy osiągną najmniejszą ilość punktów. Punktacja odbywa się w ten sposób, że pierwszy zawodnik otrzymuje punktów: 1, każdy zaś następny o 1 punkt więcej. Wszyscy zawodnicy zwycięskiej drużyny otrzymują żetony (5) i dyplomy. W biegu jednostkowym pierwsi 4 zawodnicy otrzymują nagrody, dalej żetony i dyplomy.

Bieg odbędzie się podług przepisów P. Z. L. A. Zgłoszenia, jakie wpływają z całego Pomorza i terenu O. K. VIII świadczą o tem, że bieg zgromadzi na starcie wielką ilość zawodników.

Oto lista pierwszych zgłoszeń.

**Bieg drużynowy:**

**I. Drużyna K. P. W. Toruń:** 1) Ryngiert I, 2) Ryngiert II, 3) Józef Buller, 4) Zygmunt Wółkiewciz, 5) Stefan Wojtczak.

**II. Drużyna Szkoła Pod. Mar. Woj. Toruń:** 1) Tadeusz Menczyński — bosman podch., 2) Jerzy Koziołkowski — bosman podch., 3) Tadeusz Jeżewski — mat podch., 4) Juljan Klisewski — st. mar. podch., 5) Witold Wrenka — st. mar. podch.

**II. Drużyna I Baon Balonowy Toruń:** 1) st. szer. Jan Cybulski, 2) szer. Wiktor Kaczyński, 3) szer. Zdzisław Znajewski, 4) szer. Marjan Głowiński, 5) szer. Edward Onderski.

**IV. Drużyna 61 p. p. Bydgoszcz:** 1) kapral Jan Lipiński, 2) st. strzel. Maksymiljan Jędrzejewski, 3) strzel. Bernard Andrzejewski, 4) strzel. Jakób Herter, 5) strzel. Franciszek Jaśkowiak.

**V. Drużyna 31 p. a. l. Toruń-Podgórz:** 1) por. Edward Kwitowski, 2) ppor. Juljan Ziombak, 3) ppor. Bogumił Walcuch, 4) kapr. Franciszek Drążkowski, 5) kapr. Pruss.

**VI. Drużyna „Sokół“ Wągrówiec:** 1) Hieronim Kotecki, 2) Józef Janowiak, 3) Jan Bierzyński, 4) Wacław Widiuski, 5) Jan Banaszak.

**VII. Drużyna K. S. „Nielba“ Wągrówiec:** 1) Józef Wiśniewski, 2) Stanisław Szymkowiak, 3) Wojciech Seifried, 4) Czesław Świtajski, 5) Adam Burzyński.

**VIII. Drużyna Kompanja Telegraficzna 15 D. P. Bydgoszcz.** Skład drużyny podany zostanie w dniu zawodów.

**Bieg jednostkowy:**

1) Bernard Dziewiątkowski Z. S. Kartuzy, 2) Bolesław Pryliński Toruń, Żeglarska 26, 3) Stefan Hoppe (Tur.) Toruń, Św. Jerzego 55, 4) Teodor Nowakowski Toruń, Bydgoska 114, 5) Kazimierz Gołębiowski Z. S. Lipno, 6) Tadeusz Szymański Z. S. Czernikowo, 7) Wacław Wojciechowski Z. S. Czernikowo, 8) Juljan Biliński IV. Pom. Druż. Har. Brodnica, 9) Bernard Rogowski Tow. Cykl. Brodnica, 10) Władysław Mowiński S. M. K. Brodnica, 11) Józef Futro K. S. „Wełna“ Skoki, 12) Bolesław Przybecki K. S. „Wełna“ Skoki, 13) Alojzy Janakowski K. S. „Wełna“ Skoki, 14) Stanisław Witkowski K. S. „Wełna“ Skoki, 15) Helmud Cieślik K. S. „Wełna“ Skoki, 16) Borys Bronikowski, mat. podch. Szk. Pod. Mar. Woj. Toruń, 17) Feliks Minkiewicz Szk. Pod. Mar. Woj. Toruń, 18) Juljan Sławski K. P. W. Toruń, 19) Feliks Buller K. P. W. Toruń, 20) kapral Franciszek Bertchol (Pom. Składnica Uzbrojenia 8), 21) Leon Tuska Miejska Komd. P. W. Gdynia, zam. Gdańsk, 22) Bolesław Jastrzębski Z. S. Nowemiasto, 23) Żyliński Marek Baon balonowy Toruń, 24) Raszdorf Henryk Baon balonowy Toruń), 25) plut. Ulatowski Konrad 31 p. a. l., 26) strzel. Musiał Jan 61 p. p. Bydgoszcz, 27) Kozera Kazimierz 61 p. p. Bydgoszcz.

Widzimy, że na dotychczasowej liście zgłoszeń nie brak nazwisk **rutynowanych i znanych biegaczy.**

Przypominamy, że termin zgłoszeń upływa z dniem 6 maja.

Zawodnicy korzystają ze zniżki kolejowej w obie strony.

Zgłoszenia nadsyłać należy do Redakcji „Dnia Pomorskiego“ Toruń, ul. Szeroka 11 „Pomorski drużynowy bieg na przełaj“.

## Kobiety na start

O zaletach wychowania fizycznego i sportu mówi się u nas obecnie bardzo wiele. Wychowanie fizyczne weszło dziś już w program nauczania szkolnego. Rokroczne zawody krajowe i międzynarodowe dają wyraz zainteresowania się społeczeństwa tą dziedziną. Wśród rekordzistów świata znane są nazwiska Polaków a na maszcie olimpijskim powiewał już sztandar polski.

Stwierdzić jednak możemy, że mimo tych rekordów sport nie jest jeszcze u nas należycie spopularyzowany — mamy rekordzistów, lecz brak nam szerokich mas, sprawnych i wysportowanych Wielu jeszcze uważa, że sport, to dobra i zdrowa zabawa dla młodzieży i sportowców (instruktorów i zawodników), że to mniemanie błędne, stwierdzimy, zapoznając się z ruchem sportowym w innych krajach (np. w Anglji).

Od uprawiania sportów może człowieka odsądzać jedynie poważna choroba, lecz nie wiek, płeć, zajmowane stanowisko a jednak tak mało widzimy rodzin, w których by oboje rodzice wraz z dziećmi uprawiali pływanie, wioślarkę, lekką atletykę, grali w tennis lub jeździli na nartach. Szczyt wyczynów zimowych dotychczas, to kulig, ale ta przyjemność się może być zaliczona do kategorji sportów.

Na szarym końcu w dziedzinie sportu stoją u nas kobiety zamężne, a zwłaszcza matki uważają bowiem zajmowanie się w chwilach wolnych od zajęć sportem, czy uprawianie gier sportowych za czynność nieodpowiednią — mniemanie błędne, bowiem tylko ruch i zdrowy wysiłek fizyczny mogą zachować zdrowie, piękno linji i młodość. Nie chodzi o branie rekordów, stawanie do zawodów, ale o systematyczne ćwiczenia, dające sprawność mięśni.

W tym duchu racjonalnego krzewienia sportu w społeczeństwie działa sekcja sportowa Organiz. Przysp. Kobiet do Obrony Kraju. Członkinie tej sekcji pracują stale. uzyskują dobre wyniki i odznaczenia. I w tym roku w dniu święta sportowego szereg członkiń P. W. K. sekcji sportowej otrzyma odznaki sportowe, które wręczone im będą 3-go maja na stadjonie miejskim.

## Czerpmy ze skarbów natury siły i zdrowie

### Uroczyste otwarcie sezonu wioślarskiego w Toruniu — 8 maja

*Wioślarze!*
*„Nasze hasło nasza broń,*
*miłość, zgoda, bratnia dłoń“.*

Ciężkie warunki bytu, codzienna walka o chleb, o wpływy, o wyższy szczebel w hierarchji społecznej, skłócają społeczeństwo niejednokrotnie aż do wzajemnej nienawiści. Szare dni pracy mijają w coraz trudniejszych warunkach wszędzie narzekania i lamenty, z nikąd pociechy i pokrzepienia.

Mało kto zdolny jest oderwać się od tej szarzyzny by zwrócić oblicze ku słońcu, powietrzu i wodzie. Czerpmy ze skarbów natury te nieprzebrane bogactwa potęgi, siły i zdrowia.

Wstąpmy na przystań *Klubu Wioślarskiego w Toruniu.* Tam bez różnic klasowych, społecznych czy politycznych starzy i młodzi w harmonijnej zgodzie, w równym wysiłku, prują fale Wisły, hartując ciało i ducha lub skąpani w potokach słońca, zażywają zasłużonego wypoczynku na zielonej murawie. Inni dla rozrywki umysłowej i duchowej uprawiają gry ruchowe. Wszędzie roześmiane twarze, wszędzie radość i zadowolenie, wszędzie wzajemne zrozumienie i wzajemna ustępliwość. To zbiorowisko tak idealne że tylko trutnie mogą niechcieć wejść do tej rodziny.

Kto zatem szuka dla nerwów swych ukojenia niechaj szybko zapisuje się na członka Klubu Wioślarskiego gdyż drobny wydatek na składki miesięczne powetuje się kilkakrotnie. Dość wspomnieć, że za 5 zł. miesięcznie można codziennie używać łodzi różnego typu, uprawiać różne gry, korzystać z plaży, szatni oraz wszelkich urządzeń klubowych Deklaracje o przyjęcie w poczet członków składać można na przystani lub w Pomorskim Banku Rolniczym.

Uroczyste otwarcie przystani połączone z Świętem sportów wodnych odbędzie się *w niedzielę dnia 8 maja o godz. 15-ej*, na którą to uroczystość Klub zaprasza członków oraz gości.

## Zawody ciężko-atletyczne o mistrzostwo Pomorza

Dnia 5 maja (Wniebowstąpienie) urządza kierownictwo Pom. Okr. Zw. Atlet. w sali parku „Wenecja“ zawody ciężko - atletyczne o **mistrzostwo Okręgu Pomorskiego.** Zawody wzbudzą niewątpliwie wielkie zainteresowanie, gdyż konkurencja będzie bardzo silna, a wyniki osiągnięte na zawodach lokalnych przez poszczególnych zawodników są wprost rewelacyjne. Przeszło 80 atletów i zapaśników z Bydgoszczy, Grudziądza, Podgórza i Torunia z mistrzami Polski Gęstwińskim i Zagorzyckim na czele ubiegać się będą o palmę zwycięstwa

Niemniej zacięte walki będą w zapasach

Program zawodów jest następujący: Czwartek, 5. 5. rb. o godz. 8 msza św., o godz. 10 ważenie zawodników, o godz. 11 rozpoczęcie zawodów, o godz. 13 przerwa obiadowa, o godz 15 dalszy ciąg zawodów, o godz. 21 zakończenie, o godz. 21,30 zabawa taneczna.

Spodziewać się należy, że miłośnicy sportu tłumnie przybędą na zawody.

## Polscy tennisiści przed sezonem międzynarod.

**Warszawa,** 2. 5. (Tel. wł.). W dalszym ciągu rozgrywek eliminacyjnych w obozie tennisowym na kortach Legji warszawskiej rozegrano szereg spotkań. W sobotę **Tłoczyński pokonał Wittmana** 6:1, 7:5, 6:2, zaś **Hebda pokonał Maksa Stolarowa** 6:2, 6:2, 6:3. Wynik ten należy uważać za jedną z największych sensacyj rozgrywek eliminacyjnych. W niedzielę **Maks Stolarow** pokonał Wittmana 6:4, 6:4, 7:5. Pozatem odbyła się **próba zestawienia najlepszego doubla polskiego.** Próba powiodła się w zupełności. Nowa kombinacja **Tłoczyński, Maks Stolarow** pokonali **trenera Kleinschrotta i Hebde 6:4, 4:2, 6:3,** natomiast zestawienie doubla **Jędrzejowska, Jerzy Stolarow uległa parze Kleinschrott, Maks Stolarow** 6:4, 7:5.

**Warszawa,** 2. 5. (Tel. wł.). Polskie Radjo we środę o godz. 19,30 w ramach komunikatu sportowego **przeprowadzi wywiad z mistrzem Polski w tennisie Ignacym Tłoczyńskim,** zaś w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 17,25 transmitowane będą gry spotkania Legja racing Club.

## Piłka nożna

**Vienna w Krakowie. na 25-leciu Cracovii.**

**Kraków,** 2. 5. (Tel. wł.). Rozpoczął się tu dziś **tydzień sportowy z okazji jubileuszu 25-lecia Cracovi. Tydzień** rozpoczął się akademją, zaś po południu mistrz środkowej Europy Vienna pokonała Cracovię **w stosunku 5:0** (3:0).

**Vorwaerts pokonał Garbarnię.**

**Kraków,** 2. 5. (Tel. wł.). Występ zagraniczny Garbarni **zakończył się porażką** z drużyną niemiecką **Vorwaerts 2:3 (0:2).**

**Łódź—Warszawa 4:3.**

**Warszawa,** 1. 5. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym na boisku Skry z okazji święta robotniczego rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami robotniczemi **Łodzi i Warszawy.** Zwyciężyła Łódź 4:3 (2:2).

**Warszawianka—Polonja 2:1.**

**Warszawa,** 2. 5. (Tel. wł.). Mecz ligowy pomiędzy odwiecznymi rywalami **Polonją i Warszawianką** zakończył się zupełnie niespodziewanem **zwycięstwem Warszawianki w stosunku 2:1 (1:1).** Bramki dla Warszawianki strzelili Korngold i Królewiecki. Punkt honorowy dla Polonji zdobył Ogrodziński.

**Legja—Warta 5:1.**

**Poznań,** 2. 5. (Tel. wł.). W spotkaniu ligowem stołeczna **Legja rozgromiła Wartę 5:1 (2:0).** Bramki dla zwycięzców strzelili Latysiński (2), Przeździecki, Raidek i Wypijewski, dla Warty Scherfke.

**Ł. K. S. — Czarni 1:1.**

**Lwów,** 2. 5. (Tel. wł.). Spotkanie ligowe **ŁKS—Czarni** dało wynik 1:1 (0:0) Bramkę dla ŁKS strzelił Feja, zaś dla Czarnych Zurkowski.

**22 p. p. — Ruch 2:1.**

**Wielkie Hajduki,** 2. 5. (Tel. wł.). Benjaminek Ligi 22 p. p. pokonał w spotkaniu ligowem miejscowy **Ruch 2:1 (2:0).** Bramki dla wojskowych strzelili Rusinek i Sadalski, dla Ruchu Buchwald.



*Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu. Słowackiego 19/21*
*Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6*
*Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.*
*Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska*
*Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65*
*Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach. Rynek 10/II.*
*Za ogłoszenia odpowiada administracja*
*Wydawnictwa: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“. „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“*
*Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu*